Wydanie J

ŁÓDŹ poniedziałek, 18 lutego 1985 roku
Rok XLI 41 (10836)
PL ISSN 0208-7707 Nr indeksu 35004

Cena 5 zł

DŁ DZIENNIK ŁÓDZKI

Najstarsza gazeta Łodzi

20 lutego br. Plenum KŁ PZPR

Komitet Łódzki PZPR informuje, że kolejne posiedzenie plenarne odbędzie się w dniu 20 lutego br. o godz. 9.30 w sali konferencyjnej KŁ. Tematem obrad będzie „Ocena realizacji uchwały IX Plenum KC PZPR w sprawie skarg i interwencji".

Konferencja Ruchu Solidarności Narodów Afryki i Azji

W stolicy Algierii rozpoczęły się w niedzielę obrady międzynarodowego spotkania wybitnych działaczy Ruchu Solidarności Narodów Afryki i Azji, poświęcone problemom kontynentu afrykańskiego. W spotkaniu uczestniczą przedstawiciele ok. 20 państw-członków tej organizacji.

Konferencja poświęcona jest najaktualniejszym problemom kontynentu afrykańskiego, a także sprawom udziału Afryki w walce o utrzymanie pokoju. Uczestnicy poruszą również problemy związane z sytuacją gospodarczą krajów Afryki.

Więcej firan z kaliskiego „Haftu"

Prawie 450 tys. m kw. firan wykonanych na krosnach żakardowych, otrzyma w br. handel z Fabryki Wyrobów Ażurowych „Haft" w Kaliszu. Ten poszukiwany rodzaj firan — kaliskie „koronki" wytwarzają od niespełna roku. Dotychczasowe niewielkie ich partie szybko zniknęły z półek sklepów. Zainteresowani są nimi także zagraniczni kontrahenci kaliskiego „Haftu" ponieważ tylko niewiele firm na świecie wykonuje firanki tą unikatową techniką. W br. kaliski producent firanek dostarczy na rynek ponad 9,6 mln m kw. firanek w różnym wyborze i wzorach. (PAP)

Sejm, który zdał egzamin

ROZMOWA Z MARSZAŁKIEM STANISŁAWEM GUCWĄ

Zbliżający się koniec VIII kadencji nadaje aktualności pytaniu: jak działał Sejm, co osiągnął, w jakim stopniu jego dorobek służyć będzie przyszłości. Jest to tematem wywiadu udzielonego PAP przez marszałka Sejmu **Stanisława Gucwę.**

— Sejm mijającej kadencji działał w szczególnych warunkach i dlatego bilans jego dokonań musi uwzględniać tę okoliczność — powiedział marszałek. Mediacyjna rola Sejmu była wywołana niezwykle niebezpiecznym konfliktem społecznym. Powszechny postulat społecznej odnowy wymagał natężenia prawodawczej roli Sejmu. Kryzys w gospodarce ujawnił potrzebę pilnych rozwiązań reformatorskich. Występujące zjawiska inflacyjne nakazały dokonanie szerokiej analizy polityki socjalnej i wprowadzenie do niej istotnych zmian na korzyść społeczeństwa, mimo że sytuacja finansowa państwa była niekorzystna. Podobne decyzje o samodzielności przedsiębiorstw i nakaz społecznego oszczędzania zmuszał do znalezienia innych źródeł finansowania kultury. Dlatego gdy obecnie omawiamy mijającą kadencję nasuwa się refleksja ogólna — czy Sejm sprostał swym obowiązkom? Sądzę że odpowiedź powinna być pozytywna.

— Mówi się, że Sejm zdał egzamin w czasach trudnych. Z czego był to egzamin?

— Sejm w latach osiemdziesiątych odegrał istotną rolę w naszym życiu politycznym. Charakteryzowała go niezwykle wysoka aktywność. Przyczyniła się ona do ukształtowania opinii o Sejmie jako o organie pracującym rzeczywiście decydującym o najważniejszych dla społeczeństwa i państwa kwestiach. Aktywność Sejmu była wyrazem przekonania że w sytuacji kryzysowej nie należy ograniczać Sejmu na rzecz innych organów państwowych ale przeciwnie — niezbędna jest stała jego działalność w celu przezwyciężenia kryzysu. W okresie narastającej anarchizacji życia gospodarczego i społecznego Sejm stał się więc w oczach społeczeństwa ośrodkiem więzi władzy państwowej. Od niego różne środowiska oczekiwały rozstrzygnięcia nabrzmiałych problemów. Tłumaczy to dlaczego w okresie głębokiego kryzysu zaufania części społeczeństwa do władzy — Sejm nie tylko uchronił ale wręcz umocnił swoją pozycję i autorytet.

Innym czynnikiem wzmacniającym pozycję Sejmu była okoliczność że stał się on ważną płasz-

((Dalszy ciąg na str. 3)

Bilans zdrowia dzieci i młodzieży

Systematycznie prowadzone w całym kraju tzw. bilanse zdrowia dzieci i młodzieży nie wykazują w ostatnim okresie żadnych poważniejszych zmian. W dalszym ciągu — jak wynika z analiz statystycznych — główną przyczyną zgonów w grupie populacyjnej od 0 do 19 roku życia są wypadki, urazy i zatrucia. Sytuacja ta utrzymuje się już od dawna i dotyczy również dzieci w pierwszych kilku latach życia. Związane jest to przede wszystkim z rozwojem medycyny i opieki zdrowotnej, co pozwala na uratowanie życia dziecka nawet z poważnymi wadami w chwili urodzenia.

Ogółem przeciętnie każdego roku w całym kraju umiera ok. 6 tys. dzieci i młodzieży. Obok wypadków, urazów i zatruć w przypadku niemowląt do czwartego roku życia najczęstszą przyczyną zgonów są wady wrodzone, natomiast w grupie 5—19 lat — nowotwory, których przypadków podobnie jak w populacji dorosłej każdego roku jest coraz więcej. Główną przyczyną wzrostu zachorowań jest postępujące zanieczyszczenie środowiska, jednak — jak wykazują badania — prawie 40 proc. nowotworów u dzieci związanych jest z okresem życia płodowego a zatem z zaburzeniami pojawiającymi się podczas reprodukcji oraz ciąży.

Najczęstszą przyczyną skierowań do szpitala w pierwszych latach życia są choroby układu oddechowego, trawiennego oraz zakaźne i pasożytnicze. W najmłodszej populacji naszego społeczeństwa stwierdzono ogółem u 30 proc. uczniów różnego rodzaju zaburzenia zdrowotne, z czego 10 proc. są to już przewlekle chorzy i niepełnosprawni wymagający stałej opieki medycznej.

Coraz większym problemem stają się obecnie zaburzenia w rozwoju psychospołecznym. Ogólnie stwierdza się, że są one związane z trudnościami w przystosowaniu się uczniów do wzrastających wymagań szkolnych. Co drugie dziecko w szkole ma wady postawy, lekkie skrzywienie kręgosłupa lub płasokstopie. U ponad 8 proc. sześciolatków (a więc już w momencie podejmowania obowiązków szkolnych) występują wady wzroku, a ich zasięg zwiększa się po ukończeniu szkoły średniej — do 21 proc.

Osobnym problemem zdrowotnym jest stan uzębienia. Ostatnie badania wykazały, że najgroźniejsza próchnica występuje ogółem przynajmniej u 10 proc. dzieci, w tym u 19 proc. czternastolatków i 14 proc. młodzieży w wieku 18 lat.

Okupacyjne wojska izraelskie opuściły Sajdę

W ciągu minionych 48 godzin izraelskie wojska okupacyjne wycofały się ze swoich pozycji zajmowanych od początku września 1983 r. nad rzeką Awali i w mieście Sajda na południu Libanu. Bezpośrednio po opuszczeniu tych terenów przez okupantów wkroczyło na nie siedem batalionów regularnej armii libańskiej. W celu utrudnienia zajęcia opuszczonych pozycji przez wojska libańskie, wycofujące się oddziały izraelskie wysadziły w powietrze most na rzece Awali. Patrioci libańscy przeprowadzili w ciągu ostatnich dni wiele udanych operacji wojskowych przeciw okupacyjnym wojskom izraelskim na południu Libanu.

Opuszczenie wspomnianych wyżej

(Dalszy ciąg na str. 2)

Ostatnie mrozy i opady śniegu przysparzają wielu kłopotów pracownikom PKP. Niemal bez przerwy czyszczą oni i smarują rozjazdy, rozkuwają zmarznięte trasy pędniowe i zawory rozrządcze. Dzięki tej pracy pociągi mogą mimo nie sprzyjających warunków pogodowych kursować normalnie. N/z: Warszawa Główna Towarowa (Odolany) — czyszczenie i smarowanie rozjazdów. CAF — M. Wychowaniec — telefoto

Dalsze skutki tragedii w Bhopalu

Według informacji dziennika „Hindustan Times" przeszło 25 procent niemowląt których matki pod koniec ciąży były narażone na działanie substancji toksycznych jakie przeniknęły do atmosfery wskutek awarii w zakładach produkcji pestycydów w Bhopalu w grudniu ubiegłego roku, zmarło wkrótce po urodzeniu. Ponadto ważyły one znacznie mniej niż przewiduje norma.

Ogółem awaria w fabryce pestycydów w Bhopalu będącej filią amerykańskiego koncernu „Union Carbide" spowodowała śmierć 2.500 osób 200 tysięcy pozostałych mieszkańców Bhopalu doznało poważnych obrażeń wskutek zatrucia izocyjanianem metylu.

NA RZESZOWSZCZYŹNIE DWUMETROWE ZASPY ŚNIEGU

Niedziela przyniosła w różnych rejonach kraju opady śniegu. Śnieg spowodował poważne komplikacje komunikacyjne na Rzeszowszczyźnie, gdzie silny wiatr powodował zawiewanie dróg. Na niektórych drogach lokalnych m. in. w rejonie Łańcuta, Sędziszowa i Kolbuszowej wysokość zasp dochodziła do 2 metrów. Do oczyszczania dróg skierowano ciężki sprzęt mechaniczny. Znaczne opady śniegu wystąpiły również na Dolnym Śląsku — utrudniając komunikację drogową. Śnieżyce występowały także w rejonie Krakowa.

Mimo opadów śniegu i występujących równocześnie silnych wiatrów powodujących zawiewanie dróg, wszystkie drogi pierwszej i drugiej kolejności odśnieżania były przejezdne. Zablokowane zostały tylko niektóre drogi lokalne.

Śnieg będący utrapieniem dla drogowców i służb komunalnych ucieszył narciarzy. W niedzielę do beskidzkich miejscowości turystycznych i wczasowych zjechało ponad 40 tys. amatorów narciarstwa. Mimo zadymki oblężone były wyciągi orczykowe.

Pożar w klasztorze

W budynku mieszkalnym zgromadzenia sióstr Niepokalanek w miejscowości Rokicie w woj. płockim wybuchł pożar stanowiący poważne zagrożenie dla 30 sióstr. Drewniana konstrukcja budynku brak podręcznego sprzętu p.poż. oraz nie spełnione warunki do ewakuacji potęgowały grozę sytuacji. Natychmiastowe przystąpienie do akcji ratowniczej jednostek zawodowej straży pożarnej z Płocka, pozwoliło na wyprowadzenie z ognia wszystkich mieszkanek i ugaszenie pożaru. Wstępne dochodzenie organów ochrony pożarowej wskazuje na zaprószenie ognia na drewnianej klatce schodowej. Na szczęście nie było ofiar śmiertelnych. (PAP)

J. Olech zdobył Złotą Klingę „DŁ"

Reprezentant warszawskiego Marymontu, JANUSZ OLECH po raz pierwszy w swojej karierze zdobył miano najlepszego szablisty łódzkiego turnieju.

N/z: triumfator XXIV ogólnopolskiego turnieju o Złotą Klingę „DŁ" i WFS.

Fot. ANDRZEJ WACH

PIŁKA NOŻNA

- Nie dokończony sparring piłkarzy ŁKS i Widzewa

SIATKÓWKA

- Start — ChKS 3:0
- Kolejne porażki Resursy

KOSZYKÓWKA

- Cztery minuty strachu w hali ŁKS
- Przegrana Włókniarza w Poznaniu

BOKS

- Gwardia — Victoria 15:5

(Szczegóły i pozostałe wiadomości sportowe na str. 6)

INICJATYWA „LENORY"

MOŻE BYĆ WIĘCEJ CHIRURGICZNYCH NICI...

(INFORMACJA WŁASNA)

Zakłady Przemysłu Pasmanteryjnego „Lenora" od kilku lat produkują chirurgiczne nici poliamidowe. Rocznie dostarczają ich do poznańskiej „Polfy" (która wyrób ten wykańcza i sterylizuje) ok. 1.100 tys. metrów. Jest to zaledwie pokrycie części potrzeb, jakie zgłasza w tym względzie Zrzeszenie „Polfa". Chodzi bowiem o ilość 3.300 tys. metrów nici. Tyle mniej więcej zużywa się ich w kraju. Znaczną część niedoborów trzeba więc uzupełniać importem.

— Nasze przedsiębiorstwo wyszło z propozycją zwiększenia produkcji nici do owych pożądanych 3.300 tys. metrów — powiedział nam **dyrektor „Lenory" — Jerzy Kawecki.** — Ale musimy zakupić około 70 maszyn plecionkarskich z drugiego obszaru płatniczego. Rozwiązałoby to problem nici chirurgicznych w Polsce. W tej sprawie odbyła się niedawno narada u pełnomocnika rządu do spraw zdrowia. Pełnomocnik zobowiązał się do zagwarantowania puli dewiz na ten cel dla „Lenory". Zakład wykupiłby je płacąc z własnego funduszu rozwoju. W tej chwili poprzez „Varimex" fabryka zbiera oferty na maszyny plecionkarskie, które chciałaby zakupić jeszcze w tym roku.

Czy dojdzie do szybkiego sfinalizowania tych zakupów? Miejmy nadzieję, że tak. Koszt przedsięwzięcia w przybliżeniu oblicza się na ok. 300 tys. dolarów.

E. Ł.

CO DZIEŃ NIESIE

W 49 dniu roku słońce wzeszło o godz. 6.46, zajdzie zaś o 16.55.

Imieniny obchodzą

Konstancja, Bernadetta, Maksym, Wieczesław, Symeon

Dyżurny synoptyk

w dniu dzisiejszym przewiduje dla Łodzi następującą pogodę: zachmurzenie duże z rozpogodzeniami. Okresami opad śniegu. Temp. maks. w dzień około —11 st. Wiatr słaby i umiarkowany północny.

Ciśnienie o godz. 19 wynosiło 999,4 hPa czyli 749,6 mm.

Ważniejsze rocznice

1745 — Ur. A. Volta, fizyk włoski.
1955 — Rada Państwa podjęła uchwałę o zakończeniu stanu wojny z Niemcami.
1825 — Ur. M. Jókai, pisarz węgierski.

Taka sobie myśl

Kobieta piękna przypomina władców — nie posiada przyjaciół, za to — moc pochlebców.

Uśmiechnij się

— Wiesz Jureczku, znalazłam sposób, żeby mi nie przeszkadzali w rozmowie z tobą!

KULISY BRUKSELSKIEJ „SOLIDARNOŚCI"

W PROGRAMIE PUBLICYSTYCZNYM TVP

ZBIÓR

W niedzielę 17 bm. w godzinach wieczornych Telewizja Polska przedstawiła I część programu pt. „Zbiór" poświęconego współdziałaniu mieszczącego się w Brukseli biura koordynacyjnego „Solidarności" za granicą z tzw. tymczasową komisją koordynacyjną w kraju oraz z ośrodkami dywersji i służbami wywiadowczymi na Zachodzie. W rozmowie z dyrektorem Biura Śledczego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych — płk Zbigniewem Pudyszem zaprezentowane zostały dokumenty przywiezione przez emigracyjnego działacza politycznego — Jacka Knapika. Skorzystał on z ubiegłorocznej ustawy amnestyjnej i powrócił do kraju aby ujawnić organom ścigania swoją sprzeczną z prawem działalność za granicą.

Biuro Śledcze MSW — poinformował Z. Pudysz — prowadzi pod nadzorem Naczelnej Prokuratury Wojskowej śledztwo w sprawie działalności tzw. biura koordynacyjnego „Solidarności" za granicą, utworzonego w 1982 r. Kierownictwo biura stanowią znani ze swej antypaństwowej działalności, tacy np. jak: Jerzy Milewski. Śledztwo w tej sprawie dotyczy zbrodni zdrady ojczyzny. Brukselskie biuro koordynuje poczynania różnych ugrupowań pro-„solidarnościowych" w Stanach Zjednoczonych, Berlinie Zachodnim, Danii, Holandii, RFN, Norwegii, Szwajcarii we Włoszech i Austrii. Współdziała także z podobnym komitetem koordynacyjnym „Solidarności" w Paryżu. J. Knapik przywiózł wiele dokumentów dotyczących biura w Brukseli, które w istotnej mierze wzbogaciły materiał dowodowy gromadzony w śledztwie. Są to dokumenty oryginalne — co potwierdziły specjalistyczne badania kryminalistyczne. Widnieją na nich autentyczne podpisy m.in. J. Milewskiego.

Znaczna część dokumentów zawarta jest w tzw. dyskietkach komputerowych, z których każda ma własny kod dopasowany do urządzenia odczytującego. Dzięki złamaniu tych kodów udało się odtworzyć treść dyskietek. W każdej z nich zapisano 25 stron maszynopisu.

Na telewizyjnym monitorze pokazano obszerny zbiór dokumentów. Jak się okazuje, jest wśród nich liczna korespondencja działaczy

(Dalszy ciąg na str. 3)

WICEMINISTER W. KULCZYŃSKI W GMINIE INOWŁÓDZ

Ściślejszy kontakt obywatela i administracji

Bywa niejednokrotnie, że mieszkańcy wsi i osiedli oddalonych od siedzib władz administracyjnych mają kłopoty z utrzymaniem ściślejszego kontaktu z tymi władzami. Nie zawsze też obywatelom tym wystarcza taki kontakt z władzami miejscowymi czy nawet szczebla wojewódzkiego. Z dotarciem do centralnych — więcej już kłopotu. Bywa, że prób takich się już nie podejmuje. Likwidowaniu tego rodzaju przypadków służą podjęte na dużą skalę działania Ministerstwa Administracji i Gospodarki Przestrzennej zmierzające do przybliżenia obywatela do administracji terenowej i państwowej. Oto przykład takiego działania z terenu woj. piotrkowskiego.

Właśnie tu, w gminie Inowłódz przebywał w minioną sobotę (16 bm.) wiceminister tego resortu Wacław Kulczyński, który wraz z przedstawicielami Urzędu Gminy i Urzędu Wojewódzkiego w Piotrkowie przyjmował wnioski, skargi i zażalenia zgłaszane przez mieszkańców gminy.

Wśród licznie zgłaszanych spraw przeważały problemy związane z przestrzennym zagospodarowaniem gminy, z gospodarką ziemią, sprawami własnościowymi. W innych zgłaszanych przypadkach chodziło o problemy budownictwa, sprawy przydziału materiałów budowlanych.

Sądząc po zainteresowaniu tą formą kontaktów z przedstawicielami centralnych władz administracyjnych stwierdzić można, że potrzebne są one obywatelom.

m-ak

USA grożą Nowej Zelandii sankcjami gospodarczymi

Waszyngton wzmaga wrogą kampanię przeciwko Nowej Zelandii w celu „ukarania" jej za odmowę zawijania amerykańskich okrętów wyposażonych w broń jądrową do portów nowozelandzkich.

Jak informuje dziennik „New York Times", Stany Zjednoczone odwołały drugą serię wspólnych manewrów morskich z Nową Zelandią, które miały się rozpocząć 28 lutego i oświadczyły, że prowadzi się przegląd wszelkich dalszych stosunków z Wellingtonem w dziedzinie obrony. Według doniesień z Departamentu Stanu, zostaną praktycznie zamrożone wszystkie kontakty wojskowe z Nową Zelandią. Rozpatruje się także kwestię zaprzestania wymiany informacji wywiadowczych między obu krajami.

Jak wynika z informacji „New York Timesa", rząd Reagana nie wyklucza możliwości zastosowania wobec sojusznika odmawiającego podporządkowania się dyktatowi amerykańskiemu sankcji gospodarczych, m. in. pozbawienia Nowej Zelandii ulg handlowych przy dostawach na rynek amerykański takich podstawowych towarów eksportu nowozelandzkiego, jak baranina, wełna, ser i wiele innych.

MILIARD DOLARÓW NA PRYWATNYCH KONTACH

W grudniu ub.r. zostały ogłoszone nowe przepisy o rachunkach walutowych. Znoszą one ostatecznie wszelkie ograniczenia w dysponowaniu wkładami na rachunkach „A". Wprowadzają jednocześnie, od 1 kwietnia br., odrębne rachunki walutowe „N", dla wpłat pochodzących ze źródeł nie udokumentowanych.

Jak stwierdził w wywiadzie prezes Zarządu Banku PKO SA Edmund Zawadzki, w całym 1984 r we wszystkich bankach prowadzących rachunki walutowe przyrost oszczędności walutowych ludności wyniósł ponad 200 mln dol. W styczniu i lutym br. wpłaty są nadal bardzo wysokie. Jeśli utrzyma się dotychczasowe tempo wpłat, to w okresie od ogłoszenia nowych przepisów do końca marca, czyli do momentu, w którym na rachunki „A" przyjmowane są wszystkie wpłaty bez względu na źródło pochodzenia, przyrost wkładów tylko w Banku PKO SA wyniesie 110—120 mln dol.

Łącznie we wszystkich trzech polskich bankach dewizowych zasoby walut wzrosły do prawie 900 mln dol. Według ocen specjalistów, powinny one przekroczyć w 1985 r. 1 miliard dol. Wpływające do banków pieniądze zagraniczne są natychmiast zagospodarowywane. Udostępniane są one na cele związane z zaspokojeniem najpilniejszych potrzeb gospodarki narodowej.

I sekretarz KŁ PZPR T Czechowicz przyjął przewodniczącego OPZZ A. Miodowicza

Tegoroczny program działania Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych omówili 16 bm. w Łodzi członkowie Rady OPZZ i Komisji Rewizyjnej z województw: łódzkiego, piotrkowskiego, płockiego, sieradzkiego i skierniewickiego.

Szczególną uwagę poświęcono realizacji uchwał i wniosków przyjętych 25 listopada ub r. w Bytomiu. Przedyskutowano też wyniki dotychczasowego przebiegu związkowych konsultacji nad projektem statutu OPZZ oraz problemy funkcjonowania związków zawodowych na terenie tych województw. Przewodniczącego OPZZ — Alfreda Miodowicza, uczestniczącego w tym spotkaniu, zaproszono do złożenia w najbliższym czasie wizyty w łódzkich zakładach pracy.

W tym samym dniu A. Miodowicza przyjął członek Biura Politycznego KC, I sekretarz KŁ PZPR — Tadeusz Czechowicz. Omówiono sprawy ludzi pracy środowiska łódzkiego, ze szczególnym uwzględnieniem problemów załóg przemysłu lekkiego.

(PAP)

Powrót działacza emigracyjnego

Jak informuje Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, do Polski powrócił po blisko 10-letnim pobycie w Austrii Jacek Knapik. Był on ostatnio wiceprzewodniczącym Związku Polaków w Austrii i kierownikiem Domu Polskiego w Wiedniu. Przed powrotem, w grudniu ub. roku, Jacek Knapik zgłosił się do polskiej placówki dyplomatycznej w Austrii, gdzie poinformował o swojej działalności i dopełnił formalności umożliwiających mu skorzystanie z dobrodziejstwa ustawy amnestyjnej. Jacek Knapik przywiózł do kraju ważne, oryginalne dokumenty biura koordynacyjnego „Solidarności" w Brukseli dotyczące działalności tego biura, powiązań z członkami tak zwanej tymczasowej komisji koordynacyjnej w kraju oraz z ośrodkami dywersji i służbami wywiadowczymi na Zachodzie. Materiały te Jacek Knapik przekazał na lotnisku w Warszawie przedstawicielom Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

(PAP)

Mimo amerykańskiego szantażu UNESCO nie zmieni programu

W niedzielę zakończyła się w Paryżu nadzwyczajna sesja Rady Wykonawczej UNESCO, zwołana specjalnie w celu rozpatrzenia konsekwencji wycofania się Stanów Zjednoczonych z organizacji. Pomijając już aspekty polityczne tego kroku USA — godzące w zasady współpracy międzynarodowej — UNESCO stanęło przed problemem finansowym, jako że USA wycofały się w trakcie okresu budżetowego, stawiając pod znakiem zapytania realizację programów już uchwalonych i wdrożonych. Ponadto chodzi o kraj, który pokrywa mniej więcej jedną czwartą budżetu organizacji.

Rada Wykonawcza postanowiła utrzymać główne kierunki dotychczasowego programu UNESCO. Taka decyzja jest dowodem wiary w możliwość normalnego funkcjonowania UNESCO i w jakimś sensie bezpośrednim dowodem fiaska polityki amerykańskiego szantażu.

Zarzuty amerykańskie wobec UNESCO sprowadzają się do argumentu o „nadmiernym upolitycznieniu" organizacji, braku jej skuteczności i złym zarządzaniu.

Większość krajów członkowskich UNESCO nie podziela tych argumentów i dokłada starań aby utrzymać uniwersalny charakter organizacji, doceniając rolę współpracy międzynarodowej w dziedzinie oświaty, nauki, kultury i informacji.

Pertini nie chce być ministrantem Reagana

Prezydent Włoch Sandro Pertini, który przebywa od 16 bm. z czterodniową wizytą w Egipcie, odpowiedział w niedzielę towarzyszącym mu włoskim dziennikarzom na pytanie, dlaczego postanowił nie uczestniczyć w uroczystościach 40 rocznicy zwycięstwa nad faszyzmem, organizowanych 8 maja w parlamencie zachodnioeuropejskim. Pertini nawiązał do decyzji europarlamentu, na mocy której nie on, lecz prezydent USA będzie mówcą podczas uroczystości Dnia Zwycięstwa w Strasburgu. Prezydent Republiki Włoskiej, z całą kurtuazją wypowiadając się na temat tego wyboru, dokonanego przez parlament w Strasburgu, powiedział dziennikarzom: „Ale w jakim celu ja miałbym tam jechać? W charakterze ministranta Reagana? Pojadę do parlamentu zachodnioeuropejskiego, ale wówczas, gdy to ja będę miał przemawiać".

Pertini nie chciał komentować nagłej zmiany decyzji europarlamentu, który początkowo zaprosił go do wygłoszenia przemówienia z okazji 40-lecia zwycięstwa. Dodał jedynie: „W Niemczech wysunięto propozycję, aby to właśnie prezydent Pertini uczcił rocznicę. Sprzeciwili się temu chrześcijańscy demokraci RFN".

Zespół „Lodexu" zwyciężył w sztafecie przyjaźni

W woj. łódzkim do „Sztafety Przyjaźni i Współpracy 1984—1985" przystąpiło 38 zakładów i 2 szkoły. Celem sztafety, której organizatorem był Zarząd Główny TPPR, jest przede wszystkim pogłębienie wiedzy o stosunkach polsko-radzieckich oraz o Kraju Rad.

Komitet organizacyjny sztafety dokonał kwalifikacji na szczeblu wojewódzkim drużyn, biorących udział we współzawodnictwie. Brano pod uwagę m in. realizację zadań sztafety, a także wykonywanie dodatkowych zadań oraz inicjatyw własnych, wypływających z zainteresowań i potrzeb środowiska. Ważny także był poziom przygotowania uczestników konkursu. „Wiedza umacnia przyjaźń", którego eliminacje wojewódzkie odbyły się ostatnio w ZŁ TPPR. Spośród zgłoszonych 19 drużyn najlepsze okazały się: koło TPPR przy ZPW „Lodex" — I miejsce, Zespół Szkół Chemicznych — II miejsce, PEW „Pewex" — III miejsce, ZPDz. „Bistona" — IV miejsce, ZPW im. Barlickiego — V miejsce.

Zwycięskie drużyny będą miały okazję zaprezentować swój poziom 20 lutego br. o godz. 13 w sali MPK przy ul. Wierzbowej 51. Tu odbędzie się wojewódzkie zakończenie sztafety, zostaną też zakwalifikowane do udziału w końcowym jej etapie na szczeblu centralnym w Warszawie najlepsze drużyny z woj. łódzkiego.

(j. kr.)

Złe prognozy dla bałtyckiego rybołówstwa

W trudnych warunkach realizują tegoroczne zadania przewozowe rybacy Wybrzeża Szczecińskiego. Silny mróz i zalodzenie Zalewu Szczecińskiego oraz brzegów Zatoki Pomorskiej najdotkliwiej odczuwa spółdzielnia rybołówstwa i przetwórnia „Certa" w Szczecinie, której jednostki od początku br. w ogóle nie wychodziły na łowiska.

Nieco lepiej jest w dziwnowskiej „Belonie", która dysponuje większymi jednostkami, ale i one z trudem przebijają się przez zwały lodu występujące kilka mil od brzegu. Nasze rybołówstwo od kilku już lat nie wykorzystuje przyznanych odpowiednimi umowami międzynarodowymi rocznych limitów połowowych wynoszących 200 tys ton ryb. Po bardzo trudnym 1983 r., w czasie którego złowiono na Bałtyku niespełna 175 tys. ton ryb, rok ubiegły okazał się nieco łaskawszy, ale pełnego wykorzystania limitu również zabrakło — około 10 tys. ton ryb.

Wszystko wskazuje na to, że rok bieżący będzie znacznie gorszy.

(PAP)

Okupacyjne wojska izraelskie

(Dokończenie ze str. 1)

terenów o powierzchni 500 km kwadratowych stanowi pierwszy etap wycofywania się okupacyjnych wojsk izraelskich z południa Libanu. Według informacji strony izraelskiej drugi etap ma rozpocząć się w końcu kwietnia tego roku. Cała operacja ma być natomiast zakończona do lata.

Prezydent Libanu Amin Dżemajel oświadczył, iż 16 lutego jest „dniem historycznym" na drodze do wyzwolenia terytorjum całego kraju. Premier Raszid Karami podkreślił iż dzień wyzwolenia rejonu Sajdy jest rezultatem działań Libańczyków, a przede wszystkim libańskiego ruchu oporu"

Na rolę jaką odegrała partyzantka antyizraelska na południu Libanu zwraca również uwagę korespondent Reutera, który pisze, iż powszechnie jest opinia że po raz pierwszy państwo Izrael musiało wycofać swe wojska z ziemi arabskiej pod presją działań partyzanckich.

Prezydent Libanu, Amin Dżemajel przybył w niedzielę rano do Sajdy.

Prezydentowi towarzyszy premier Raszid Karami. Do Sajdy udali się również inni znani politycy libańscy w tym kilku byłych premierów oraz szeik Abdel Amir Kabalan — mufti społeczności szyickiej

Nowe bronie przeciwko demonstrantom

Policja zachodnioniemiecka zostanie niebawem wyposażona w nową broń przeciwko demonstrantom. Są wśród nich m.in. działka wodne, które wraz ze strumieniem wody wyrzucają specjalne kulki plastykowe. Kulki te, wielkości ziarenka grochu tworzyć będą na jezdniach i chodnikach tzw. ruchomy dywan, uniemożliwiający jakiekolwiek poruszanie się.

Władze policyjne wiele obiecują sobie również po nowym typie pistoletów; amunicją do nich będą specjalne kule plastykowe, rozpłaszczające się po zderzeniu z celem do wielkości spodka od kawy.

Kule te, które jak twierdzą technicy z koncernu zbrojeniowego Messerschmitt — Boelkow-Blohm nie stanowią zagrożenia dla życia człowieka, mogą go jednak skutecznie powalić z odległości do 150 metrów.

Jeszcze jeden głos w USA za obaleniem Jałty

Senator Robert Kasten z Wisconsin zgłosił na forum Komisji Spraw Zagranicznych Senatu USA projekt rezolucji wzywającej Stany Zjednoczone do odrzucenia „negatywnych skutków porozumień jałtańskich zawartych w 1945 roku".

Powołując się na kolejne oświadczenia prezydenta Reagana, sekretarza stanu USA George Shultza, a także na oświadczenia przedstawicieli poprzednich administracji USA, senator Robert Kasten oświadczył, iż Stany Zjednoczone nie powinny uznać „sztucznego podziału narzuconego Europie".

Ustawodawcza inicjatywa senatora z Wisconsin nie ogranicza się wyłącznie do „odrzucenia Jałty i przekreślania powojennego status quo w Europie środkowej", ale — jak oświadczył senator stanowi niezbędne uzupełnienie do wzmagania stałej presji politycznej i gospodarczej przez Stany Zjednoczone na cały obóz socjalistyczny.

Senator Kasten domaga się, aby Stany Zjednoczone odrzuciły dotychczasową interpretację porozumień jałtańskich podpisanych przez Roosevelta, Churchilla i Stalina.

W centrum Londynu zmarli z przemarznięcia

Londyńska rodzina zmarła z zimna podczas ostatniej fali chłodów na Wyspach Brytyjskich. Sąsiedzi znaleźli w nie ogrzewanym mieszkaniu zwłoki 31-letniej Helen Smith i jej 11-letniej córki Nataszy, skulonych na łóżku. 13-letni syn pani Smith, Michael, został w ciężkim stanie przewieziony do szpitala. Rodzina mieszkała w bloku należącym do rady miejskiej, w którym od pewnego czasu nie działało ogrzewanie i nie było wody. Mimo że w ostatnich tygodniach temperatura w Londynie nie spadła poniżej minus 7 stopni, tandetnie zbudowany blok, pozbawiony ogrzewania, nie zapewnił tragicznie zmarłej rodzinie ochrony przed chłodem.

W podobnej sytuacji są inni mieszkańcy kwaterunkowego domu w dzielnicy Walworth, w którym wydarzył się tragiczny wypadek. Całe rodziny koczują, opatulone kocami przy rzadko — ze względu na koszt — włączanych piecykach elektrycznych. Tragiczna śmierć rodziny Smithów wstrząsnęła Brytyjczykami. Posłanka do parlamentu tego okręgu, Harriet Harman zapowiedziała podniesienie sprawy w Izbie Gmin. „Jest tragedią — oświadczyła — że w centrum stolicy jednego z najbogatszych krajów świata matka z dzieckiem musiała umrzeć z zimna".

Podziemny bunkier mafii

Przeprowadzając w Palermo i jego okolicach wielodniową akcję przeciwko zorganizowanej przestępczości, policja włoska natrafiła na podziemny bunkier szefów sycylijskiej mafii. Znajdował się on w miasteczku Ciaculli — siedzibie bossów gangsterskiej organizacji — braci Michele i Salvatore Graco. Właśnie w ich domu było wejście do podziemi, w których licznymi galeriami i labiryntami można było przedostać się do gaju cytrynowego. Szczególną uwagę policji zwróciło przestronne pomieszczenie podziemne, z siedzibami wykutymi w kamieniu.

Władze prowadzące śledztwo przypuszczają, że tu właśnie do 1981 r. zbierał się tzw. trybunał mafii pod przewodnictwem braci Graco, swego rodzaju „najwyższy organ" wydający wyroki śmierci i przygotowujący najpotworniejsze zbrodnie.

W podziemiach labiryntach znajdowało schronienie wielu niebezpiecznych przestępców, ukrywających się przed wymiarem sprawiedliwości. Z kryjówki korzystali również sami bracia Graco, na których ciąży odpowiedzialność za wiele zbrodni, m. in. zabójstwo prefekta Palermo, ge. Della Chiesa.

KOMUNIKAT TOTKA

DUŻY LOTEK

I LOSOWANIE

7, 15, 17, 39, 42, 46

dod. 5

II LOSOWANIE

1, 11, 18, 27, 28, 42

KRONIKA WYPADKÓW

► 13.50. Przy zbiegu ulic Armii Czerwonej i Konstytucyjnej Wacław R. lat 65 przechodząc jezdnię w miejscu niedozwolonym potrącony został bokiem tramwaju. Przechodzień doznał złamania ręki.

► 15.15. Na ul. Piotrkowskiej 192 od „Skody" prowadzonej przez Jana K. urwało się tylne koło. Samochód wjechał na chodnik i uderzył w drzewo. W wypadku lekkich obrażeń doznała pasażerka Renaldyna D. Samochód został poważnie uszkodzony.

► 22.45. W Małym Antoniewie gm. Głowno Zbigniew W. jadąc „Polonezem" stracił panowanie nad pojazdem i uderzył w drzewo. U kierowcy oprócz stłuczenia głowy lekarz stwierdził odmrożenia. Straty oszacowano wstępnie na 40 tys. zł.

Niedziela, 17 lutego

► 2.55. Na skrzyżowaniu ulic Broniewskiego i Promińskiego „Peugeot" prowadzony przez Waldemara L. uderzył w słup sygnalizacji świetlnej. Straty przekraczają 15 tys. zł.

► 15.35. Przy zbiegu ulic Mickiewicza i Piotrkowskiej „maluch" którym jechał Henryk N. uderzył w tył „Skody". Straty oszacowano wstępnie na 20 tys. zł.

► 13.00. W Kurowicach nietrzeźwy rowerzysta zajechał drogę i zmusił do hamowania autokar. Wóz wjechał do rowu i uderzył w słup. Ofiar w ludziach nie było, straty ok. 20 tys. zł.

(kl)

Torturowanie więźniów arabskich

Izraelskie więzienie Al-Feraa koło Nablusu na okupowanym zachodnim brzegu Jordanu przekształcone zostało w „ośrodek tortur i zastraszania", w którym „fabrykuje się zeznania".

Powyższa informacja zawarta jest w raporcie, przygotowanym przez palestyńską organizację prawniczą „Prawo w służbie ludzi" i zatwierdzonym przez Międzynarodową Komisję Prawników z siedzibą w Genewie.

Autorzy 56-stronicowego dokumentu przytaczają liczne przykłady maltretowania, fizycznego i psychicznego znęcania się nad arabskimi więźniami. Bicie więźniów kablami elektrycznymi, pozbawianie żywności i opieki lekarskiej, przetrzymywanie w karnych izolatkach z kajdankami na rękach — to codzienne praktyki w izraelskim więzieniu.

Raport przedstawiony zostanie podczas rozpoczynającego się w najbliższy poniedziałek posiedzenia genezetowskiej Komisji Praw Człowieka.

48 godzin

POSIEDZENIE KOMISJI KONGRESOWEJ SD

16 bm w Warszawie na kolejnym posiedzeniu zebrała się komisja kongresowa Stronnictwa Demokratycznego. Podczas obrad przyjęto projekty dokumentów na zbliżający się XIII Kongres SD przygotowane przez poszczególne zespoły komisji.

A. GROMYKO ZŁOŻY WIZYTĘ WE WŁOSZECH

Jak podała 17 bm agencja TASS, na zaproszenie rządu włoskiego z oficjalną wizytą do Włoch uda się w końcu lutego br pierwszy wicepremier i minister spraw zagranicznych ZSRR Andriej Gromyko.

PLENUM RADY NACZELNEJ ZHP

Rada Naczelna ZHP na plenarnym posiedzeniu 16 bm. oceniła przebieg kampanii sprawozdawczo-wyborczej przed VIII zjazdem związku oraz stan przygotowań do tego najważniejszego harcerskiego forum.

PRZESUNIĘCIE STARTU „CHALLENGERA"

Z powodu nieszczelności dodatkowego zbiornika paliwa przypuszczalnie o jeden dzień przesunięto przewidziany na 3 marca br. start amerykańskiego promu kosmicznego, „Challenger". Awarię usunięto w ciągu ośmiu godzin.

ZMIANY W RZĄDZIE PORTUGALSKIM

Prezydent Portugalii, Antonio Eanes zaprzysiężył pięciu nowych członków koalicyjnego gabinetu premiera Mario Soaresa. Tym samym zakończył się kryzys polityczny, spowodowany ustąpieniem ze stanowiska wicepremiera i ministra obrony, Carlosa Moty Pinto.

BROŃ DLA ARABII SAUDYJSKIEJ

Ministerstwo Obrony USA poinformowało Kongres o swoim zamiarze dostarczenia Arabii Saudyjskiej systemu wczesnego ostrzegania, wartości 250 mld dolarów. Kontrakt ma objąć zainstalowanie i sprawdzenie całego systemu, dostawę części zamiennych oraz wyszkolenie personelu obsługującego. Realizację dostaw można będzie rozpocząć, jeżeli Kongres nie zgłosi swojego sprzeciwu w ciągu 30 dni Pentagon poinformował ponadto, że rozpatruje także dostarczenie Arabii Saudyjskiej 45 rakiet ziemia — powietrze.

Agencje przypominają, że w ubiegłym roku z powodu weta Kongresu nie doszła do skutku dostawa 1.200 rakiet przeciwlotniczych dla tego kraju.

KOSZTOWNE SKUTKI KATASTROFY

Na 3 miliardy franków ocenia się szkody, które wyrządziła gospodarce i środowisku naturalnemu północno-zachodnich rejonów Francji katastrofa supertankowca „Amoco Cadiz". Zatonął on w 1978 roku u wybrzeża półwyspu Bretania.

NOWE KOSMETYKI

Ponad 4 mln sztuk poszukiwanych na rynku szamponów dla dzieci dostarczy w tym roku krakowska fabryka kosmetyków „Pollena-Miraculum". Ich pierwsze partie trafią na rynek jeszcze w obecnym kwartale.

ZAMACH NA KORSYCE

W koszarach Grossetti — siedzibie sztabu głównego żandarmerii francuskiej w Ajaccio na Korsyce eksplodowały podłożone tam ładunki wybuchowe. Są znaczne szkody materialne.

ZNÓW NIESPOKOJNIE

Na Nowej Kaledonii sytuacja znów zaostrzyła się. W niedzielę rano w miejscowości Thio na wschodnim wybrzeżu wyspy doszło do starć żandarmów z miejscową ludnością (Kanakami). Siedmiu Kanaków i dwóch żandarmów odniosło rany.

OPERACJA WSZCZEPIENIA SZTUCZNEGO SERCA

W USA dokonano w niedzielę, po raz trzeci w historii, wszczepienia człowiekowi sztucznego serca. Jak poinformował rzecznik szpitala w Louisville, nowe serce z tworzywa sztucznego i metalu, wszczepione 58-letniemu, emerytowanemu mechanikowi samochodowemu Murray P. Haydonowi, pracuje na razie „znakomicie".

Opr.: kl

LUDZIE i PROBLEMY • LUDZIE

Sejm, który zdał egzamin

(Dokończenie ze str. 1)

czyzną kształtowania się koalicyjnego sposobu sprawowania władzy. Stosunki między klubami kołami poselskimi i posłami bezpartyjnymi zostały oparte o zgodne uznanie podstawowego celu jakim jest dążenie do rozwoju społeczeństwa i państwa w warunkach socjalizmu. Nie wyklucza to, rzecz jasna, różnicy poglądów w konkretnych sprawach. Tak też jest w rzeczywistości. Różnice — i to niekiedy w sprawach o istotnym znaczeniu — występują, nie zawsze pokrywając się zresztą z podziałami partyjnymi. Jednakże przy uznaniu zasadniczych celów udawało się zawsze odnajdywać wspólny język.

Jeżeli dzisiaj możemy stwierdzić, że społeczne oczekiwania związane z Sejmem zostały w dużej mierze w ostatnich latach spełnione, to stało się tak dlatego, iż nie było ważnej, istotnej społecznie sprawy, która w ten czy w inny sposób nie znalazłaby się na forum Sejmu lub jego komisji. Sejm inicjował liczne działania zmierzające do rozwiązania konfliktu społecznego, podejmując mediacje w lokalnych lub środowiskowych sporach. Z porządku dziennego posiedzeń Sejmu nie schodził problem porozumienia narodowego i socjalistycznej odnowy. Ogólne ramy tego porozumienia wyznaczył IX Nadzwyczajny Zjazd PZPR oraz kongresy ZSL i SD. W Sejmie następowała jego konkretyzacja i konfrontacja z realnymi możliwościami i uwarunkowaniami. W Sejmie przeprowadzano także analizę słabości i wad w działaniach mechanizmu państwowego, w tym i w działalności parlamentarnej, które doprowadziły do powstania nieprawidłowości drugiej połowy lat siedemdziesiątych.

Wnioski z tych analiz ujęte zostały w opinii Komisji Odpowiedzialności Konstytucyjnej dopełniającej niejako znane sprawozdanie komisji powołanej przez KC PZPR do oceny przyczyn konfliktów społecznych i ich przebiegu w Polsce Ludowej.

Wnioski z powyższych analiz, jak również społeczne postulaty stanowiły punkt wyjścia do głębokich reform, przeprowadzanych przez Sejm w okresie VIII kadencji. Zmierzały one do rozwoju demokracji socjalistycznej. Znalazło to wyraz w rozszerzeniu i umocnieniu bezpośrednich uprawnień Sejmu, nowym usytuowaniu Najwyższej Izby Kontroli, utworzeniu Trybunału Stanu i Trybunału Konstytucyjnego; uchwaleniu ustawy o systemie rad narodowych i samorządu terytorialnego; nowej ordynacji wyborczej do rad narodowych, ustaw o samorządzie załogi przedsiębiorstw oraz o przedsiębiorstwach państwowych. Poważne uprawnienia otrzymały samorządy pracowników szkół wyższych, adwokatów, radców prawnych. Ustawowo określono niezależność i samorządność związków zawodowych, organizacji rolniczych i spółdzielczych; stworzono nowe gwarancje w zakresie wolności słowa i druku, praw obywateli do uzyskiwania informacji oraz oddziaływania na bieg spraw publicznych.

— Był to więc także Sejm reformatorski.

— Wiele już napisano i powiedziano na temat reformy gospodarczej. W tym miejscu pragnąłbym jedynie podkreślić, że jej rozwiązania uwzględniające wymogi ekonomiczno-gospodarcze mają jednocześnie głęboki walor społeczno-ustrojowy: eksponują rolę Sejmu w kształtowaniu i kierowaniu ekonomiką kraju; gwarantują samodzielność, samorządność i samofinansowanie przedsiębiorstw; nadają społeczny charakter procesowi planowania.

Przeprowadzenie tak głębokich reform wymagało wielkiego wysiłku koncepcyjno-organizatorskiego ze strony aparatu państwowego, zwłaszcza ze strony rządu. Przed niezwykle trudnym egzaminem stanęli posłowie. Od ich gotowości do podejmowania decyzji reformatorskich otwartości na nowe idee koncepcje i opinie oraz różne punkty widzenia zależała w dużej mierze wiarygodność polityki reform i socjalistycznej odnowy. Skład posłów okazał się otwarty i zdeterminowany odnośnie celowości przeprowadzenia reform. Nieprzypadkowo właśnie w tym okresie w Sejmie powstają takie organy opiniodawczo-konsultacyjne jak Rada Społeczno-Gospodarcza czy zespół doradców sejmowych. Prawda, że podstawowe idee przeprowadzonych reform dojrzewały latami, nie mogąc doczekać się w minionych okresach choćby częściowej realizacji. Nie były to więc sprawy dla wielu posłów zupełnie nowe. Jeżeli jednak Sejm VIII kadencji sprostał potrzebom chwili, to świadczy to o jego więzi ze społeczeństwem, o głębokim rozumieniu jego aspiracji i dążeń, co w tak burzliwym okresie wymagało śmiałości w myśleniu, rozwagi, konsekwencji i mądrości politycznej.

— Czy oceny te dotyczą również dziedziny tworzenia prawa?

Ustawodawstwo w bieżącej kadencji odegrało szczególną rolę. Tworzyło ono ramy prawne nie tylko dla wspomnianych reform gospodarczych, ale także dla polityki państwa w takich dziedzinach jak sprawy socjalne, oświata, nauka, kultura. Odegrało też istotną rolę w umacnianiu państwa socjalistycznego i praworządności. W związku ze stosunkowo dużą liczbą uchwalonych ustaw wyrażane są niekiedy poglądy o ich „zalewie". Trudno zgodzić się z taką opinią. Obecna kadencja wyróżnia się nie tyle ilością ustaw — bo były okresy, kiedy uchwalano ich więcej — ale ich reformatorskimi treściami. Natomiast o ilości ustaw decydują potrzeby społeczne.

Dlatego też należy odpowiedzieć sobie na pytanie: czy można było dokonywać głębokich reform bez licznych zmian ustawodawczych? Gdybyśmy w minionych czterech latach zdecydowali się na zwolnienie tempa tych prac albo na zmniejszenie ich zakresu, oznaczałoby to opóźnienie procesów demokratyzacyjnych, zwolnienie tempa wdrażania reform, odsunięcie na później rozwiązania wielu palących problemów socjalno-bytowych, wreszcie — utrzymanie w mocy starego ustawodawstwa.

Niekiedy wyrażane są obawy, że tak liczne zmiany ustawodawcze grożą destabilizacją prawa. Ale przecież nic bardziej nie destabilizuje prawa jak to, że nie odpowiada ono rzeczywistym potrzebom. W toku prac ustawodawczych przywracaliśmy zgodność prawa z aktualnymi potrzebami społecznymi.

Podkreślając znaczenie ustawodawstwa w dorobku Sejmu VIII kadencji należy jednocześnie stwierdzić, że wszystko wskazuje na to, iż w następnej kadencji punkt ciężkości działalności sejmowej będzie przesuwał się powoli na kontrolę wdrażania reform i ustaw. Dopiero bowiem w następnych latach będzie można ocenić w pełniejszym zakresie jak dalece cele przyświecające ich uchwalaniu, zostały rzeczywiście zrealizowane.

Skoncentrowałem się na wybranych dziedzinach działalności Sejmu. Pominąłem świadomie funkcję kontrolną która z uwagi na jej znaczenie i ogromny dorobek w okresie VIII kadencji wymagałaby odrębnego omówienia. Dodać jednak należy że nie zaniedbaliśmy kontrolnych funkcji Sejmu.

— Jakie doświadczenie przekaże Sejm swemu następcy parlamentowi IX kadencji?

— Sejm VIII kadencji zdobył bogate doświadczenie. Wyraża się ono w umocnieniu jego pozycji i faktycznym wpływaniu na rozwój życia społeczno-gospodarczego. Stał się on rzeczywistym ogniwem władzy państwowej. W Sejmie wykształciły się twórcze metody kolektywnego formułowania poglądów i podejmowania decyzji przy istnieniu i to nierzadko, dość istotnych różnic poglądów. Wola osiągnięcia kompromisu w ramach zasad konstytucyjnych była nadrzędną racją polityczną. Ten fakt jest szczególnie optymistyczną przesłanką na przyszłość. Koalicyjny system władzy musi tych reguł przestrzegać o ile chcemy, aby się utrzymał.

Wśród posłów nie gaśnie zaangażowanie. Myślę, że ma ono swoje źródło w przekonaniu, że służą dobrej i słusznej sprawie, że ich głos jest z uwagą słuchany i że może mieć wpływ na rozstrzygnięcie określonej sprawy. Formy pracy w Sejmie są w pełni demokratyczne, komisje są w pełni samodzielne w swojej działalności. Prezydium Sejmu nie narzuca stanowiska, ale w zależności od potrzeby dyskutuje i przekonuje tak długo aż zrodzą się zręby porozumienia. Pozycja posła jest pochodną czasu jaki poświęca pracy poselskiej, wiedzy i doświadczenia a także warunków, jakie znajduje w Sejmie. Mimo jeszcze wielu niedostatków generalnie udało się stworzyć zadowalające warunki pracy poselskiej.

Pragnę jeszcze raz podkreślić, że Sejm VIII kadencji potrafił w niezwykle trudnym okresie nie tylko uchronić, ale nawet umocnić swój autorytet społeczny oraz że sprostał wymogom w zakresie przeprowadzenia szeregu głębokich reform społecznych sam biorąc bezpośredni udział w nadaniu im ostatecznego kształtu. Wymagało to ogromnego wysiłku ze strony posłów. Pozostanie trwały rezultat tych dokonań nawet jeżeli trzeba będzie w przyszłości dokonywać niezbędnych zmian i korygować pewne rozwiązania.

Rozmawiał:
MAURYCY KAMIENIECKI
(PAP)

Załoga Zakładu Obuwia w Prudniku wchodzącego w skład Śląskich Zakładów Przemysłu Skórzanego „Otmęt" w Krapkowicach, podjęła się przepracowania na rzecz Szkoły Podstawowej nr 4 dwóch wolnych sobót. Każdy z pracujących przekazał średnio 50 procent uzyskanego w te dni wynagrodzenia na konto pomocy szkole. Pieniądze przeznaczy się na rozbudowę szkoły, a 6.000 par obuwia trafi do sklepów. N/z: wykańczanie obuwia.
CAF — K. Świderski — telefoto

Mleko — obfitość i niedostatek

Dlaczego w kraju mlekiem płynącym, a do takich należy Polska, masło kupuje się na kartki, dobra śmietana jest rarytasem, a lody są wodniste i bez smaku? Powszechnie krytykuje się niską jakość prawie wszystkich wyrobów mleczarskich.

W pierwszych latach po wojnie mleko trzeba było wymuszać od rolników za pomocą obowiązkowych dostaw. Z czasem jednak — zamiast określać obowiązki — zaczęto po prostu lepiej płacić za ten produkt, w rezultacie wzrosło zainteresowanie hodowlą bydła i do punktu skupu dobrowolnie już zaczęło płynąć coraz więcej białego płynu. Teraz rolnicy sprzedają go do uspołecznionych punktów skupu ok. 11 mld litrów rocznie.

Wraz z rozwojem hodowli krów nie poszła niestety w parze rozbudowa potencjału przemysłu mleczarskiego. W tej dziedzinie borykamy się z wieloletnimi zaniedbaniami. Mleko jest produktem wyjątkowo wrażliwym na temperaturę i nie lubi dalekich podróży. Trzeba się obchodzić z nim tak samo ostrożnie jak z jajkiem. Tymczasem latem i jesienią, a więc w okresie największego skupu, tylko co drugi litr mleka jest schładzany do temperatury ok. 10 st. C zanim, po długiej wędrówce w cysternie, trafi do mleczarni.

Rolnicy uskarżają się, że mają za mało dojarek i chłodziarek, wiejskie punkty skupu są niedostatecznie wyposażone w wirówki i urządzenia chłodnicze, brakuje im dobrej wody. Większość zakładów mleczarskich ma już po kilkadziesiąt lat. Z przeprowadzonej przez spółdzielczość mleczarską oceny stanu technicznego zakładów wynika, że przeważająca część urządzeń do produkcji mleka pełnego w proszku, serów dojrzewających, twarogów i napojów mlecznych jest przestarzała.

Niedostosowanie zdolności produkcyjnych do wielkości skupu mleka powoduje, że mleko jest przetwarzane w sposób nieracjonalny, możliwości wykorzystania białka na cele spożywcze są ograniczone, rosną też wydatki związane z przewożeniem mleka i półproduktów na duże odległości, do zakładów o większych zdolnościach przerobowych. Wiąże się z tym pogorszenie jakości wyrobów i zwiększenie strat. Np. w 1983 roku aż ok. 1,5 mld litrów mleka przerobiono na kazeinę, ograniczając z konieczności produkcję innych wyrobów.

Co zatem należałoby uczynić, aby racjonalnie zagospodarować to nasze bogactwo, jakim jest mleko i aby klienci nie skarżyli się na niską jakość wyrobów mleczarskich?

Dużo zależy od dostawców mleka, a tych mamy w kraju ok. 1,5 mln. Na jakość mleka wpływa bowiem wiele czynników takich jak żywienie zwierząt i ich obsługa, stosowanie zabiegów higienicznych w oborze, dbałość o zdrowie krów zapobieganie schorzeniom wymion itp. Dużo do zrobienia mają w tej dziedzinie służby agrotechniczne i pion skupu spółdzielczości mleczarskiej. Poziom wiedzy fachowej starszej generacji rolników jest bowiem niski, a z higieną wielu z nich żyje na bakier.

W łańcuchu mlecznym kolejny etap to punkty skupu. Jest ich za mało i są źle wyposażone. Dla uzyskania odpowiednich warunków skupu należałoby w ciągu najbliższych 10 lat oddawać rokrocznie do użytku 50 nowych punktów i modernizować ok. 450 punktów, dostarczać im każdego roku ok. 100 sztuk wirówek 300 sztuk urządzeń chłodniczych i 300 sztuk tanków izotermicznych (W ostatnich latach budowano i modernizowano rocznie zaledwie 65 punktów skupu, a dostawy urządzeń były o wiele niższe niż potrzeby).

Program rozwoju przemysłu mleczarskiego na najbliższe lata przewiduje budowę i rozbudowę wielu zakładów m. in. w Wieluniu, Łodzi, Łowiczu, Piotrkowie i Radomsku. Jednakże do 1995 roku nie zlikwiduje się całkowicie niedoboru zdolności przetwórczych. Aby sprostać potrzebom trzeba byłoby w ciągu roku przeznaczać na rozbudowę tego przemysłu o kilka miliardów złotych więcej niż się przeznacza. Ale gdyby nawet znalazły się fundusze na ten cel to i tak bariera byłoby ograniczone wykonawstwo inwestycyjne i niedostatek maszyn i urządzeń. Dowodzi tego dotychczasowe ślamazarne tempo budowy i modernizacji niektórych zakładów.

Na koniec trzeba powiedzieć, że mleko i jego przetwory mogłyby być lepsze nawet w tych warunkach jakie mamy, gdyby mleczarze, transportowcy i pracownicy w handlu włożyli więcej serca w to co robią. Przedstawiciele Centralnego Związku Spółdzielni Mleczarskich sami przyznają, że w zakładach niejednokrotnie nie przestrzega się reżimów technologicznych, a mleczarska służba laboratoryjna patrzy przez palce na przejawy złej roboty.

Mówi się często o potrzebie wyeliminowania animowości towarów przez podawanie na opakowaniu nazwy producenta, ale konia z rzędem temu kto odnajdzie na butelce z mlekiem czy śmietaną, na opakowaniu masła, sera, twarogu nazwę i adres mleczarni!

I jeszcze słowo o lodach o których wspomniałem na początku. W Tychach kończy się budowę dużego zakładu, który w połowie tego roku zacznie wytwarzać lody na potrzeby Śląska. Być może — jeśli wystarczy mocy — śląskie lody wysyłane będą do innych aglomeracji. Tylko czy będą smaczne? Co do tego mam wątpliwości. Oto przykład z innej branży. Mamy w Łodzi kilka dużych piekarni wypiekających wiele ton pieczywa na dobę, ale żadna nie piecze tak dobrego chleba jak chociażby pewien rzemieślnik przy ul. Limanowskiego, u którego robię zakupy.

Kiedyś dobre lody można było zjeść w prywatnej cukierni przy ul. Piotrkowskiej, później w podobnym zakładzie przy ul. Nowomiejskiej i jeszcze przed dwoma laty w „Hortexie". Teraz smacznych lodów nie ma nawet w „Malinowej". Myślę, że gdyby rzemieślnikom dać więcej dobrej śmietany i cukru to mielibyśmy w Łodzi sporo cukierni z pysznymi lodami. Bez wydawania z państwowej kiesy dużych pieniędzy na budowę zakładu — giganta, którego jedyną zaletą — jak sądzę — będzie duża produkcja. Od dawna jednak wiemy, że ilość nie idzie u nas w parze z jakością.

IRENEUSZ KAMPINOWSKI

nie lubię poniedziałku...

Dostałam list od młodej kobiety. Opisuje taką oto sytuację. Jest dwudziestostopniowy mróz. W autobusie nieopisany tłok. Zrobiło się jej słabo. Urywając guziki próbuje rozpiąć kożuch. Na najbliższym przystanku fala wynosi ją z pojazdu. Siada więc na koszu od śmieci. Torebka leży obok. Jest godz. 17. Na Piotrkowskiej przy rogu Świerczewskiego kręci się sporo ludzi. Nie opodal jest apteka. Ale ona nie ma siły się ruszyć. Upłynęło dużo długich minut. Obok tej kobiety nie zatrzymał się nikt...

Kiedy się to czyta, trudno nie zadać pytania: jak można było przejść obok, przecież każdy mógłby się znaleźć w podobnej sytuacji. A do tego jeszcze ten straszny mróz...

Właściwie nic się nie stało. Po jakimś czasie kobieta o własnych siłach dotarła do domu. Tylko czy naprawdę nic się nie stało w tym i dziesiątkach innych przypadków, których nie zauważamy, albo, jeszcze częściej, udajemy, że nie widzimy, zostawiając innym „szansę" wykazania się najzwyklejszym ludzkim odruchem? I właśnie dlatego ten list wydał mi się tak ważny i wart refleksji.

(r)

RADZIMY: Uroda na... mrozie

● Przy suchej cerze należy rano, po umyciu twarzy, nałożyć coś w rodzaju tłustej maseczki z odżywczego kremu. Po 15 minutach zdjąć nadmiar kremu chusteczką higieniczną i ewentualnie twarz przypudrować czy zrobić makijaż.

● Wrażliwe wargi lepiej znoszą wilgoć i zmianę temperatury jeśli są natłuszczone. Warto też je czasem „odżywić" mieszaniną twarożku i miodu. Rozprowadza się ją na wargach np. przed oglądaniem telewizji, a po kilkunastu minutach po prostu zjada.

● Zimne i czerwone dłonie, o skórze skłonnej do pierzchnięcia, chronimy w czasie mrozu ciepłymi rękawicami, najlepiej o jednym palcu. Na pierzchnięcie leczniczo działają kompresy z ciepłej papki, uzyskanej z rozgotowanych ziemniaków. Po każdym myciu dłonie starannie osuszamy i na noc rozprowadzamy na nich odżywczy krem. A już ideałem byłoby wetrzeć w skórę parę kropel cytryny!

(eł)

CO PODAĆ — Faworki

Potrzeba nam będzie 20 dag mąki, 3 żółtka, sól, 3—4 łyżki gęstej śmietany, 1 płaska łyżka proszku spulchniającego, 1 łyżka spirytusu, 50 dag tłuszczu do smażenia, 10 dag cukru-pudru do posypywania, wanilia, bibuła do obsączania.

Mąkę zmieszać ze śmietaną. Dodać żółtka, szczyptę soli i proszek. Wszystkie składniki wymieszać, następnie wyrobić ciasto na jednolitą masę (powinno być gęstości ciasta kluskowego). Potem ciasto wałkować cienko, starając się jak najmniej posypywać mąką. Krajać nożem lub radełkiem na paski o szerokości 3 cm, długości ok. 15 cm. Każdy pasek wzdłuż przekroić (na przestrzeni 5—6 cm) i przewinąć. Smażyć na bardzo gorącym tłuszczu z dwu stron na złocisty kolor. Po osączeniu na bibułce posypać cukrem-pudrem z wanilią. Smacznego!

(eł)

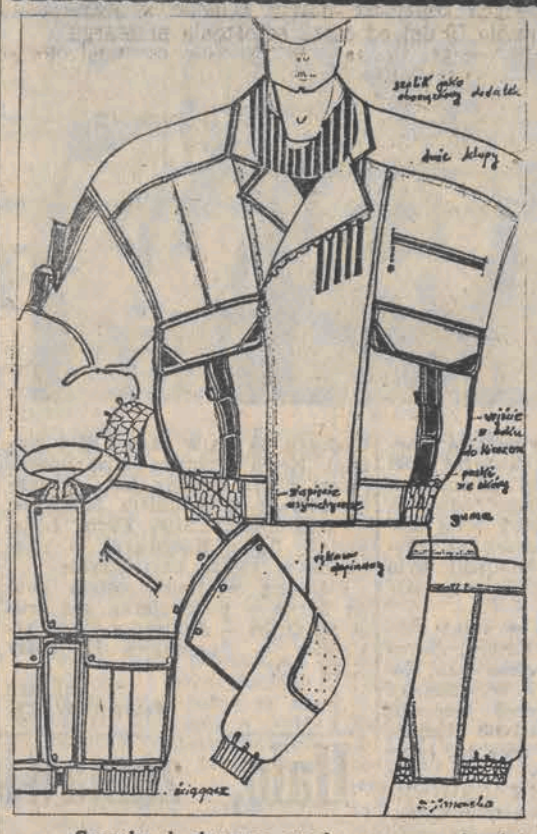

MODA '85

Coś dla panów

Szeroka i obszerna moda — przynajmniej na najbliższe sezony — zapanowała nie tylko w modzie damskiej, lecz i w męskiej. Z tym panowie powinni łatwo się pogodzić — twierdzą Maria Kornacka i Dobrosława Janowska — projektantki ZPO im. Próchnika. Ta moda jest po prostu wygodna. Lansuje się zatem duże formy z dużymi kołnierzami. Płaszcze są z wełny, elanobawełny, klasyczne typu trencz lub raglan — w stylu lat trzydziestych. Stąd także moda na nonszalancję w stylu. Ta nonszalancja jest jednak starannie przemyślana. Dużo w tym wszystkim zbluzowań — gumek podtrzymujących, pasków, marszczeń.

Ubrania — o modnych kolorach: szarości z błękitem, stalowo-niebieskie, fiolety z granatem, a także klasyczne odcienie oliwkowe. Takie wełny już się pojawiają (np robi je ZPW 9 Maja). Marynarki mają najczęściej styl amerykański — są szerokie w ramionach, obcisłe w biodrach. Tu znakomite są wełny zgrzebne, tweedy, jodły oraz tkaniny czesankowe zgrzebne.

Krawaty — szersze, średnie; „śledzie" — już niemodne! Klapy marynarek wypośrodkowane, nie za wąskie, nie za szerokie. Koszule z większymi kołnierzykami, i to koszule szerokie, a nie tzw. „wyszczuplane".

Buty — stosowne do stroju. Wizytowe — w stylu włoskim, bardzo eleganckie. Do stroju sportowego buty typu „military", wszelkie adidasy, buty po nartach itp.

Panowie! Ta moda stwarza okazję do dowolności i wybrania własnego stylu! A nade wszystko nie lansuje ona typowego ubrania, czy klasycznej marynarki na co dzień. Także do pracy — dobre są wdzianka. Powinny być wtedy z tkaniny marynarkowej, można do nich nosić krawat. Projektantki „Próchnika" od dawna proponują to rozwiązanie, choć nie zawsze znajduje ono zrozumienie handlowców i samych klientów. Na lato jednak warto coś takiego zdobyć lub uszyć. Powinno mieć dużo kieszeni, kolory jasne — odcienie błękitu, popielaty-srebrno-zielony.

Takie kurtki szykuje na sezon wiosna-lato 85 „Próchnik". Są to wdzianka z madery, elanobawełny, grubego uszlachetnionego drelichu o nazwie „wagabunda", z tkanin, które przypominają wojskową satynę. Uszyte są bez podszewki, można je prać nawet w automacie, niektóre mają nawet odpinane rękawy (co wzbudza pewne opory i obawy, że się nie sprzeda). Chętnych na takie sportowe wdzianka będzie zapewne więcej niż sądzą producenci.

A. O.

Rys. Dobrosława Janowska

Najlepsi rusycyści

Już po raz XVI została zorganizowana olimpiada języka rosyjskiego dla młodzieży szkół średnich. W eliminacjach I stopnia (szkolne i międzyszkolne) na szczeblu wojewódzkim w Łodzi i woj. łódzkim brało udział około 1000 uczniów.

W ubiegłą sobotę w III LO im. Tadeusza Kościuszki odbyły się eliminacje II stopnia (wojewódzkie). Był to sprawdzian pisemny, do którego przystąpiło 59 uczniów. Najlepsi z nich w godzinach popołudniowych wzięli udział w sprawdzianie ustnym w ZŁ TPPR. Trzeba było się tu wykazać wiadomościami m.in. z radzieckiej literatury, a także z historii i współczesności Kraju Rad.

Jury wytypowało trzech kandydatów do eliminacji centralnych, które odbędą się w kwietniu br. Są nimi: Iwona Pietrzak z Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Zgierzu (I miejsce), Tomasz Stożek z IV LO im. Szczanieckiej w Łodzi (II miejsce) oraz Agnieszka Giermaziak z III LO im. Tadeusza Kościuszki w Łodzi, która zdobyła III miejsce w eliminacjach wojewódzkich.

(j. kr.)

Sesja archeologów

19 lutego odbędzie się w gmachu Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi (pl. Wolności 14) sesja sprawozdawcza łódzkiego ośrodka archeologicznego oraz muzeów Polski środkowej. Początek sesji — godz. 10. Z kolei o godz. 13 w tym samym miejscu otwarta zostanie wystawa pt. „Nowe odkrycia archeologiczne 1983—1984".

(M.)

Kary za przekroczenie limitów energii

(INF. WŁASNA)

Mimo, określonego odpowiednimi przepisami, wymogu ograniczenia zużycia energii elektrycznej i paliw — wobec napiętego bilansu w skali kraju — nie wszyscy odbiorcy z faktem tym chcą się pogodzić.

Jak wynika z kontroli przeprowadzonych przez inspektorów Okręgowej Inspekcji Gospodarki Energetycznej w Łodzi, choć przecież wszystkie przedsiębiorstwa opracowały i wdrażają programy oszczędności energii, są i takie, które rzecz całą potraktowały nie dość serio.

W roku 1984, inspektorzy wobec winnych zastosowali sankcje karne. Kary spotkały: Zakłady Piwowarskie, Zakłady Kinotechniczne „Prexer", Oddział Produkcji „Społem", Wytwórnię Filmów Fabularnych, Zakłady „Elkal", Zakłady Sprzętu Przeciwpożarowego i inne.

Już w roku bieżącym, uchybienia w oszczędnym zużywaniu energii stwierdzono w zgierskiej „Borucie" i łódzkim „Stomilu". Do tych, którzy dość niefrasobliwie podchodzą do zadania oszczędności energii, należy także MPK.

(asza)

*** Uszkodzenia kabli * 4 tys. abonentów ma głuche telefony**

Zima zakłóca telekomunikację

Zarządzenie ministra gospodarki terenowej i ochrony środowiska z roku 1979 nakazuje służbom komunalnym odśnieżanie i oczyszczanie pokryw, studzienek i wywietrzników kanałów — gdzie przechodzą przewody telekomunikacyjne. Odpowiednie polecenia w tej samej sprawie wydał również główny inżynier miasta. Niestety, przepisy sobie, a życie — czyli owe służby komunalne — też sobie.

Zamiana gazu koksowniczego na ziemny jest oczywiście bardzo korzystna dla jego użytkowników. Ale ten nowy gaz okazuje się być bardziej „przenikliwy" i uchodzi go więcej przez nieszczelne przewody. Następnie dostaje się do kanałów ciepłowniczych, gdzie pod wpływem temperatury dostaje „rozpędu" i jeszcze gwałtowniej przenika do najwyżej położonych kanałów telekomunikacyjnych.

Najwięcej awarii telefonów notuje się w rejonie ulic Żeromskiego, Gdańskiej i Zakątnej. Przyczyną jest zamarzająca woda, która dostaje się do kabli, złącz i studzienek wprost z nie uprzątniętych ulic.

Oprócz wody w kanałach telekomunikacyjnych jest jeszcze gaz. W niektórych rejonach jego stężenie dochodzi do 10 promille. To wystarcza, aby gazownia zabroniła brygadom z Wojewódzkiego Urzędu Telekomunikacji wszelkich napraw.

WUT otrzymuje wiele skarg od abonentów, ale jest bezsilny. Poważniejsze uszkodzenia muszą bowiem czekać tak długo, aż komuś zechce się odgarniać śnieg i uprzątnąć ulice.

Na razie 4 tysiące abonentów czekają, aż... zima ustąpi, a gaz wywietrzeje.

W. M.

CENNE ZOBOWIĄZANIE

Na ręce Sekretarza Generalnego Rady Obywatelskiej Budowy Pomnika — Szpitala Centrum Zdrowia Matki — Polki, Józefa Niewiadomskiego wpłynęło szczególnie cenne zobowiązanie Zrzeszenia Przedsiębiorstw Przemysłu Lniarskiego „Polski Len".

Rada zrzeszenia, wypełniając wolę kierownictw, samorządów pracowniczych i organizacji społeczno-politycznych swych przedsiębiorstw, podjęła zobowiązanie niesienia systematycznej, długofalowej pomocy w realizacji budowy Pomnika-Szpitala.

W 1984 r. przekazano na konto budowy kwotę 1.998.821 zł. W 1985 r. i w latach następnych przedsiębiorstwa gromadzić będą środki na zbiorczym rachunku biura zrzeszenia. W końcu każdego roku zebrane kwoty przekazywane będą na konto budowy.

Ponadto zrzeszone przedsiębiorstwa we współdziałaniu z generalnym wykonawcą zgłaszać będą oferty czynów społecznych na terenie budowy szpitala lub w środowisku własnym, przeznaczając wypracowane środki na konto budowy.

Przemysł lniarski oferuje również swoje usługi w wyposażeniu Pomnika — Szpitala w wyroby własnej produkcji, uwzględniając życzenia użytkownika.

WYBORY MISS

Już na długo przed godziną dziesiątą tłoczno było w kawiarni SDH „Central", gdzie pod patronatem „Expressu Ilustrowanego" odbywały się w sobotę wybory Miss Ziemi Łódzkiej. Kandydatek na zdobycie tytułu najpiękniejszej było aż 46 — jury nie miało więc łatwego zadania.

Komisja oceniająca w skład której wchodzili: Anna Batory, Danuta Hammer, Ewa Wycichowska, Kazimierz Kowalski i Włodzimierz Smolarek stanęła przed trudnym zadaniem, gdyż właściwie wszystkie dziewczyny były zgrabne, sympatyczne i wesołe.

Wybory Miss Ziemi Łódzkiej cieszyły się dużym zainteresowaniem fotoreporterów, ekip telewizyjnych, w tym również z RFN oraz dziennikarzy.

Po 4 godzinach jury ogłosiło werdykt. Miss Ziemi Łódzkiej została 22-letnia Katarzyna Żarnik, absolwentka liceum, zdająca w tym roku egzamin do Państwowej Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych w Łodzi (166 cm wzrostu, 92 cm w biodrach, 65 cm w pasie i 89 w biuście). Nowo wybraną Miss udekorował szarfą członek jury — znany piłkarz Włodzimierz Smolarek.

Ubiegłoroczna Miss Ziemi Łódzkiej — Agata Kaczmarek — ukoronowała swoją następczynię.

Pierwszą wicemiss została Iwona Górna — pielęgniarka, zaś drugą wicemiss — Agnieszka Kaczmarkiewicz — uczennica III klasy XXV LO.

(j. kr.)

Foto: A. WACH

Ceny pod lupą

W roku ubiegłym kontrolerzy z Okręgowego Urzędu Cen w Łodzi sprawdzili kalkulacje w 117 zakładach gospodarki uspołecznionej stwierdzając nieprawidłowości w 27 jednostkach czyli w prawie co czwartym kontrolowanym zakładzie. Jeszcze gorzej wygląda statystyka prawidłowości obliczania poszczególnych cen. Kontrolerzy przebadali bowiem dokładnie 3 173 ceny a zakwestionowali 1.310. Jak z tego wynika skala zjawiska jest duża i nadal pracownicy OUC mają co robić.

„Wydaje mi się, że głównym źródłem błędów jest słabe przygotowanie fachowe pracowników a nie ich zła wola" — ocenia dyrektor OUC — A. Gawrysiak. Dlatego też instytucja ta poświęca bardzo wiele uwagi instruktażowi, tym bardziej że przepisy dotyczące kalkulacji ciągle się zmieniają i nie wszyscy pracownicy odpowiednich działów są w tych zmianach na bieżąco zorientowani.

Wydawałoby się, że o właściwą kalkulację cen powinny dbać także zrzeszenia oraz instytucje zwane fachowo organami założycielskimi np. ministerstwa. Tymczasem, jak ocenia się w OUC, organizacje te wykazują niewielkie zainteresowanie pomaganiem zakładom pracy by w miarę dobrze dawały sobie one rade z tym trudnym przecież problemem.

A jakie są najpopularniejsze sposoby zawyżania cen? Otóż przedsiębiorstwa niewiele sobie robią z odgórnych zarządzeń które limitują od pewnego czasu wzrost cen umownych. Przepisy te zakazują podnoszenia owych cen o więcej niż 10 procent tymczasem często spotyka się wzrosty kilkunastoprocentowe. Powszechne jest też stosowanie metody by zamiast średniej ceny kupowanych surowców wliczać do kalkulacji opłaty takie pobiera ten kooperant, który bierze najdrożej. Ostatnio zaś wszedł w modę nowy pomysł tzw. liczenia cen „na zakładkę". Jeśli np. zapowiedziano podwyżkę cen jakichś artykułów zaopatrzeniowych to w kalkulacjach przedsiębiorstw owe ceny pojawiają się już na kilka miesięcy przed ich wprowadzeniem...

Inspektorzy rygorystycznie korzystają z przysługujących im uprawnień. Gdy wykryją nieprawidłowości każą obniżyć cenę (w roku ubiegłym 556 przypadków), odprowadzić nienależne zyski do budżetu państwa i zwrócić nadpłacone sumy klientom (ponad 1.25 mld zł w roku ubiegłym). W przypadku rażącego zawyżania cen inspektorzy postulują sankcje służbowe, kierując sprawy do kolegiów i sądu.

(K. K.)

Halo, zamawiam budzenie...

Ponad 2 tys. zgłoszeń przyjmuje w ciągu 7-godzinnego dyżuru Oddział Informacji i Zleceń Okręgowego Urzędu Telekomunikacji Międzymiastowej. Liczba ta była znacznie wyższa przed wydaniem aktualnego spisu telefonów, który ukazał się pod koniec ub. roku.

Jeśli czasem narzekamy z powodu braku połączenia z numerami 913 czy 917, to warto, abyśmy zdali sobie sprawę z tego, że pod względem dostępu do informacji daleko nam do doskonałości. Jedynie informacje o pociągach, reglamentacji, horoskopy i bajki na dobranoc nagrane są na taśmie. Reszta zależy od ludzi.

Przy 18 stanowiskach dyżuruje przeciętnie 10 do 12 kobiet. Ludzi brakuje, bo praca jest ciężka i mało płatna. Do tego trzeba pracować i w nocy i w święta, bo biuro dyżuruje „na okrągło". W ciągu godziny każda z pań udziela ponad stu informacji, a w ciągu jednego dyżuru ok. tysiąca. Premię płaci się za przekroczenie normy. Bywa, że najsprawniejsze z telefonistek wykonują 200 proc. normy, ale do tego trzeba mieć „w głowie" połowę książki telefonicznej. Informacja miejscowa zanotowana jest według: nazwisk, ulic i instytucji.

Te same panie przyjmują też nasze zlecenia M. in. aż 800 do 1000 dziennie — to prośby o budzenie. **W tym miejscu przypominamy, że abonenci, których numery rozpoczynają się cyframi: 1, 31, 32, 33, 34, 48 i 78 mogą korzystać z automatycznego zamawiania budzenia. Szczegółowe objaśnienia znajdują się na str. 15 nowego spisu telefonów.** Pozostałym radzimy w sprawach zleceń dzwonić przed godziną 21.00, gdyż więcej osób obsługuje wtedy numery 913 i 917.

Warto jeszcze przypomnieć osobom prywatnym i instytucjom o konieczności zgłaszania do Wojewódzkiego Urzędu Telekomunikacji wszelkich zmian w adresach i numerach. Dzięki temu telefonistki będą miały ułatwioną pracę, a my uzyskiwać będziemy informacje pewne i szybko.

(W. M.)

CO GDZIE KIEDY

WAŻNE TELEFONY

Pogotowie Ratunkowe 999
Pogotowie MO 997
Informacja telefoniczna 913
Informacja PKS:
Dw. Centralny 32 65 96
Dw. Północny 57-24-33
Pogotowie ciepłownicze 32 51 11
Pogotowie energetyczne:
Łódź Północ 33-34 31
Łódź-Południe 33 34-28
Pogotowie gazowe 36-53-59 992
Pogotowie dźwigowe 78-35-29, 78-40-85
TELEFON ZAUFANIA 33-37-37
MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA — 33-50-68 czynny w godz. 13—18.
TELEFON ZAUFANIA dla kobiet z ciążą problemową — 57-40-33 w godz. 12—22.

TEATRY

— nieczynne

MUZEA

HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13), godz. 11—17

WYSTAWY

SALON SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ (Piotrkowska 88) godz. 11—18 grafika K. Wieczorka
GALERIA BAŁUCKA (Stary Rynek 2) godz. 11—18 Akwareliści 84.

• • •

ZOO czynne w godz. 9—15 (kasa do 14.30)
PALMIARNIA czynna w godz. 10—16 (oprócz poniedziałków)

KINA

BAŁTYK — „Powrót Jedi" USA od lat 12 godz. 9, 11.45, 14.30, 17.15. Film przedpremierowy — „Spokojnie to tylko awaria" — USA od lat 15 godz. 20
IWANOWO — „Powrót Jedi" — USA od lat 12 godz. 14.30, 17.15, 20
PRZEDWIOŚNIE — „Klasztor Shaolin" Hongkong — Chiny od lat 15 godz. 9.30, 12, 14.30, 17, 19.30.
WŁÓKNIARZ — „Klasztor Shaolin" Hongkong-Chiny od lat 15 godz. 9.30, 15, 17.15, 19.30; seans zamknięty — godz. 12.
WOLNOŚĆ — „Anielska diablica" czes. od lat 18 godz. 9.30, 19.30; „E.T." USA b.o. godz. 12, 14.30, 17
WISŁA — „Star-80" USA od lat 18 godz. 10, 12.15, 14.30, 19.30.
ZACHĘTA — „Szaleństwa panny Ewy" pol. b.o. godz. 10, 14.30, „Imperium kontratakuje" USA od lat 12 godz. 12, 17, 19.30.
STUDIO — Pożegnanie z tytułem „Dziedzictwo" ang. od lat 18 godz. 17.15, 19.15
STYLOWY — Wielkie kreacje aktorskie — Jadwiga Jankowska-Cieślak, „Inne spojrzenie" — węg. od lat 18 godz. 15.30, 17.30, 19.30.
DKM — Iluzjon — Mistrzowie kina — W. Weyler godz. 15.30, 17.45, 20
OKA — „Wielka podróż Bolka i Lolka" pol. godz. 14, „Kaskader z przypadku" USA od lat 18 godz. 8.30, 11, 16.
DKF — godz. 19.
GDYNIA — Kino non stop od godz. 10—22 „Hair" USA od lat 15
MŁODA GWARDIA — „Więzień Brubaker" USA od lat 18 godz. 10, 14.30, 17, 19.30; „Piraci XX wieku radz. od lat 12 godz. 12.30
MUZA — „Akademia pana Kleksa" cz. I pol. b.o. godz. 16.15 „Psy wojny" USA od lat 16, godz. 18.
1 MAJA — „Lato z kowbojem" czes. od lat 12 godz. 16.15, „Wejście Smoka" Hongkong — USA od lat 18 godz. 18.15.
POKÓJ — „Imperium kontratakuje" USA od lat 12 godz. 14.15, 16.30; Pasażer w kajdankach" chiński od lat 15 godz. 16.45.
DKF — DDK Łódź-Widzew — godz. 18.15 seans zamknięty.
ROMA — Czy leci z nami pilot?" USA od lat 12 godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
STOKI — Klub filmów dziecięcych „Relax" „W gwiezdnym pyle" NRD od lat 12 godz. 16. Na życzenie widzów: „Blues Brothers" USA od lat 15 godz. 18.,
ŚWIT — „Wróbel na lodzie" — radz. b.o. godz. 15; „Czas dojrzewania" pol. od lat 15 godz. 17, 19
TATRY — „Imperium kontratakuje" USA od lat 12 godz. 14.30, 17, 19.30.
REKORD — „Przygody Błękitnego Rycerzyka" pol. b.o. godz. 16.15, „Karate po polsku" pol. od lat 18 godz. 18.
SOJUSZ — „Dziewczyna i chłopak" pol. b.o. godz. 16, „Na granicy" USA od lat 18 godz. 18

APTEKI

Niciarniana 15, Dąbrowskiego 69, Lutomierska 146, Olimpijska 7a, Piotrkowska 67
Pabianice — Armii Czerwonej 1, Konstantynów — Sadowa 10, Głowno — Łowicka 33, Aleksandrów — Kościuszki 4, Zgierz — Sikorskiego 16, Dąbrowskiego 16, Ozorków — Wyszyńskiego 8.

DYŻURY SZPITALI

Bałuty — Szpital im. Barlickiego — codziennie dla przychodni rejonowych nr 7 i 8. Szpital im. Biegańskiego — codziennie dla przychodni rejonowych nr nr 1, 2, 4, 6 i 10. Szpital im. Skłodowskiej-Curie — codziennie dla Przychodni Rejonowej nr 11 (os. Radogoszcz) miasta i gminy Aleksandrów. Dla przychodni rejonowych nr 3 i 5: — Szpital im. Brudzińskiego w dniach 1, 3, 5, 7, 9, 11, 13, 15, 17, 19, 21, 23, 25, 27; — Szpital im. Jonschera w dniach: 2, 4, 8, 10, 14, 18, 22, 26, 28; — Szpital im. Kopernika w dniach 6, 12, 16, 20, 24; Dla Przychodni Rejonowej nr 9 — Szpital im. Sonenberga w dni nieparzyste — Szpital im. Pasteura w dni parzyste.

Górna — Szpital im. Biernackiego — codziennie dla gminy Rzgów; Szpital im. Brudzińskiego (Kos. Gdyńskich 61)

Polesie — Szpital im. Biernackiego — codziennie dla m. Konstantynowa; Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62)

Śródmieście — Szpital im. Barlickiego — codziennie dla przychodni rejonowych nr 41, 43; Szpital im. Sonenberga (Pieniny 30)

Widzew — Szpital im. Sonenberga (Pieniny 30)

Chirurgia urazowa — Szpital im. Radlińskiego (Drewnowska 75)

Neurochirurgia — Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzęczewska 35).

Okulistyka — Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzęczewska 35).

Chirurgia dziecięca — Instytut Pediatrii (Sporna 36/50).

Laryngologia dziecięca — Instytut Pediatrii (Sporna 36/50)

Chirurgia szczękowo-twarzowa — Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzęczewska 35).

Laryngologia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)

Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44).

AMBULATORIUM DORAŹNEJ POMOCY

ul. Sienkiewicza 137, tel. 36-37-00 w. 31

— Gabinet chirurgiczny czynny całą dobę
— Gabinet internistyczny czynny w godz. 15—7; w dni wolne od pracy — całą dobę

ul. Armii Czerwonej 15, tel. 33-95-95 do 99 w. 225

— Gabinet chirurgii czynny w godz. 18—7; w dni wolne od pracy — cała dobę

ul. Kopcińskiego 22, tel. 78-64-83

— Gabinet stomatologiczny czynny w godz. 19—7; w dni wolne od pracy — całą dobę.

• • •

Pomoc ambulatoryjna, internistyczna dla dorosłych mieszkańców dzielnicy Łódź-Bałuty, ul. Mokra 10/12 — czynna codziennie w godz. 19—7; w soboty w godz. 16—7

ZIMA W ZOO

Struś podjął decyzję...

...i zaczął wreszcie wysiadywać jaja, do czego wcześniej nie bardzo się kwapił. Robi to tak zapamiętale że nie wstaje nawet na chwilę, a jedzenie i picie trzeba mu podstawiać pod nos, ti pod dziób. Jajek jest pięć ale dopiero za miesiąc okaże się ile będzie strusiątek.

Ostre mrozy, które ostatnio dokuczyły ludziom, mieszkańcom łódzkiego Zoo nie wyrządziły szkody. Jak nas zapewnił kierownik działu dydaktycznego — Marian Sadowiak, temperatura w pomieszczeniach jest odpowiednia. W czasie solidnych mrozów czworonogom przebywającym na powietrzu trzeba dowozić ciepła wodę żeby zdążyły się napić przed jej zamarznięciem. Na ogół zwierzęta znoszą zimę nieźle a niektóre nawet świetnie się bawią (ab)

Nowa sygnalizacja świetlna

W tym roku przewiduje się założenie sygnalizacji świetlnej w osiedlach Radogoszcz-Wschód i Radogoszcz-Zachód. Pracownia Inżynierii Ruchu WPDiM prowadzi obecnie badania zmierzające do ustalenia, gdzie jest ona najbardziej potrzebna, ze względu na bezpieczeństwo ruchu drogowego. Pod uwagę brane są skrzyżowania Zgierska — Ziołowa względnie Zgierska — Jesionowa.

(j. kr.)

DŁ

„DZIENNIK ŁÓDZKI" — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch". Wydawca Łódzkie Wydawnictwo Prasowe, Łódź, ul. Piotrkowska 96. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne w Łodzi. Redaguje kolegium. Redakcja: kod 90-103 Łódź, ul. Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DŁ"; Łódź, skr. poczt. 89. Telefony centrala: 32-93-90 (łączy z wszystkimi działami. Redaktor naczelny: Henryk Walenda 36-45-85; zastępcy redaktora naczelnego: 84-06-15 i 33-07-26; sekretarz odpowiedzialny i II sekretarz 32-04-75. Sprawy miasta: 33-41-10; 33-37-47, społeczno-ekonomiczne: 32-28-32; 33-10-38, fotoreporter: 33-78-97, kultura i oświata 36-21-69; sport: 32-08-95, dz. łączności z czytelnikami, interwencje i Telefon Usługowy: 33-03-04, sprawy terenowe: 32-23-35 (rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca) Redakcja nocna: 78-69-68 i 78-68-78. Ogłoszenia i nekrologi — Biuro Reklam i Ogłoszeń, Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. 36-49-70 i ul. Sienkiewicza 3/5, tel. 32-59-11 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Warunki prenumeraty podają oddziały PUPiK RSW „Prasa-Książka-Ruch".

ODPADY SKÓR
licowych i welurowych
(większe ilości)
S P R Z E D A
Przedsiębiorstwo Zagraniczne
ATLAS",
Żakowice Różyca, ul. Główna 2,
tel. z Łodzi kier. 10-459,
Koluszki 14-18-58.
573-k

Nieruchomości

DZIAŁKĘ pod segment — kupię. Oferty 26037 Biuro Ogłoszeń Sienkiewicza 3/5.

Kupno-Sprzedaż

OKAZYJNIE sprzedam kurtkę z lisów mały rozmiar tel. 84-31-51 po 17

PIANINA stroi, naprawia, wycenia (biegły sądowy) — Grochowska. Piramowicza 10, 33-76-21. 2386-g

ZNACZKI pocztowe kupię tel. 43-72-17 po 17. 24483-g

MASZYNĘ mielącą mięso, kości — kupię. 1 Maja 37 m 18a. 26261-g

KUPIĘ telewizor polski turystyczny nowy tel. 55-81-21 po 17. 26302-g

SZTRYKOP — kupię. 33-70-83. 26348-g

SPRZEDAM telewizor, lodówkę, robot kuchenny magnetofon ZK-147 — używane oraz glazurę. Tel. 86-10-19. 3641-g

RADIOMAGNETOFON „Aiwa", video „Akai", miniwieżę — sprzedam, tel. 12-19-13. 24196-g

SPRZEDAM Zakład Tworzyw Sztucznych, wtryskarkę 200 g, młynek, polipropylen. Oferty 26209 Biuro Ogłoszeń Sienkiewicza 3/5.

BARDZO tanio sprzedam nowe narty ELAN, BLIZZARD, FISCHER — 195 cm, dużą TRAWIATĘ tel. 55-26-71. 4908-g

SPRZEDAM jadalnię dębową z 1928 roku. Bufet, kredens, stół prostokątny — rozkładany, 6 krzeseł 1 dwa fotele (wysiedlane skórą), zegar stojący Beckeria. Poznań, Szamotulska 57 m 16, tel. 457-93. Palczewski. 3776-g

FUTRO karakułowe sprzedam 57-02-84. 26253-g

HEBLARKĘ — sprzedam Tel. 78-82-23. 26288-g

WANNĘ 150 — używaną, pralkę „Światowit" — sprzedam. Tel. 57-40-03. 26263-g

SEGMENT jasny „Wariant 100" sprzedam. Strycharska 5 m. 23. 26311-g

KOŻUCH, kożuszek sprzedam, tel. grzecz. 57-23-21 26306-g

SPRZEDAM elegancką suknię ślubną rozmiar 44 tel. 32-04-23. 26304-g

WZMACNIACZ WSH — 205 (45 W), kolumny 100 W, Tuner 8010, magnetofon 8011, obrabiarkę do drewna „Prexer". Dzierżyńskiego 6 m 56. 5074-g

SPRZEDAM szafę dwudrzwiową z nadstawką, łóżeczko dziecięce chromowane, tel. 53-15-26. 26326-g

Pojazdy

„WSK-175" (1981) silnik — nowe — tanio sprzedam. Odyńca 66 m. 93a. 26236 g

NADWOZIE 126p (1983) — sprzedam. 86-12-83 26258 g

SILNIK 200 D „Mercedesa" — sprzedam. Tel. 55-41-04 4162 g

SKODĘ S-100 w całości lub na części z nowym nadwoziem — sprzedam. Odrzańska 44. 26296 g

POSZUKUJĘ garażu: Matejki — Radiostacja. 78-25-26. 2625 g

Lokale

ZAMIENIĘ mieszkanie własnościowe (3 pokoje) centrum na międzywojenne duże tel. 32-22-10 26273 g

WYDZIERŻAWIĘ wolno stojący dom lub lokal nadający się na gastronomię. Tel. 43-34-51 w godz. 16—21 26346 g

LEKARZ poszukuje kawalerki, 57-93-45, 78-45-00 4798 g

ZAMIENIĘ 2 x M-3 z telefonem — Bałuty na M-5 lub domek z telefonem — Bałuty. Tel. 51-77-18. 26340 g

POSZUKUJĘ lokalu na magiel-prasowalnię w dobrym punkcie. Oferty 26277 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5

SAMODZIELNEGO mieszkania — pokoju poszukuję. Tel. 57-08-51. 26025 g

TRZYPOKOJOWE własnościowe — Doły kupię, ewentualnie w rozliczeniu własnościowe M-3. 57-76-43 26315 g

MIESZKANIA — Pośrednictwo Sprzedaży — Tuwima 20 mgr Barycki 4068 g

MIESZKANIE spółdzielcze M-4 dwa pokoje, kuchnia 48 m wszystkie wygody w Głownie zamienię na Kraków lub Nową Hutę Oferty 26303 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5

SPRZEDAM własnościowe 44 m, bloki centrum, telefon, garaż. Wiadomość tel. 86-12-13. 4474-g

Nauka Praca

KOREPETYCJE: matematyka mgr Szymański, tel. 86-32-95

ZATRUDNIĘ natychmiast elektryka. Oferty „26336" Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

PRZYJMĘ ucznia blacharz i lakiernik samochodowy, tel. 55-73-44 26334 g

WCZEŚNIEJSZA emerytka podejmie pracę. Chałupnictwo inne. Oferty 26276 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5

Usługi

GRACO! Konserwacja samochodów, mycie podwozi, silników. Zakładowa 13 (koniec Przybyszewskiego) Koliński. 444-g-E

CYKLINOWANIE bezpyłowe, lakierowanie. Tel. 51-77-10 Jakson. 332 g

ZAKŁADANIE drewnianych osłon na karnisze, mocowanie kołków Burwicz 84-40-15 24214 g

OKRESOWE mycie okien, sprzątanie wnętrz. Instytucjom rachunki z bonifikatą. 43-55-91, Gierańczyk. 26476 g

AKUMULATORY — regeneracje, naprawy, ładowanie. Sienkiewicza 25, tel. 33-59-44, Jeżewski. 22905 g

UKŁADANIE glazury. — 43-57-93 Pisarski. 4502 g

KOMPLEKSOWA konserwacja samochodów, mycie podwozi, silników, nadkola, gwarancja — Kędzierski, Spiska 17, vis-a-vis „Feniksa". 3948 g

AUTOALARMY. Najlepsze! 86-89-46 — Dzieniszewski. Kwaterunkowa 24 24977 g

ANTYKOROZYJNE zabezpieczanie pojazdów. Gwarancja, nadkola, inż. Czajkowski. Żniwna 27e, tel. 51-99-83. 25249 g

ZABEZPIECZANIE mieszkań przed włamaniem (zamki, blokady), montaż karniszy, kołki rozporowe. 51-67-69 Polak. 25242 g

VALVOLINE! konserwacja samochodów — nowe natychmiast. Beskidzka 81 Klimkowski. 3267 g

ALARMY przeciwwłamaniowe do mieszkań, domków — ELEKTAL — Maćlankiewicz 36-32-63 (8—15) 2435 g

GLAZURĘ własną powierzoną układa Dzierzbicki 78-25-19 po 12 26271 g

TELENAPRAWA — 34-98-65 Bednarek. 25137-g

KINESKOPY — regeneracja 57-33-00 Lubartowicz 25050-g

UKŁADY wydechowe. Nadkola. Judyma 20 (od Traktorowej). Inż. Myszkowski. 1550-g

TELENAPRAWA — solidnie i fachowo. 43-19-75, inż. Martynka. 23779-g

TAXI osobowa 57-89-01, Architekt. 3357-g

CIĘCIE drzew, krzewów. Instytucjom rachunki. — Tel. 32-11-32 po 16, Bliźkowska. 25297-g

ZAKŁAD „Non-Inpekt" tępi wszelkie robactwo i gryzonie. Gwarancja. — Rachunki. 36-67-00 Milewski. 24478-g

TYLKO Klinika Obuwia! — powiększy fachowo Twoje niewygodne buty! — Gdańska 25. 4711-g

WYKONUJE kraty okienne, balkonowe, balustrady, ogrodzenia, bramy i inne usługi ślusarskie. Tel. 78-82-23, Motyliński. 26280-g

Różne

„IDYLLA" Częstochowa skrytka 748 — dyskretnie kojarzy małżeństwa. 323-k

POSIADAM lokal na pracownię rzemieślniczą. Poszukuję wspólnika z uprawnieniami, inne propozycje. Tel. 55-19-98 po 19. 26264-g

SAMOTNI — oferty matrymonialne w „Swatce" (14—17) Łódź, Piotrkowska 133. 2777-g

LETNISKA poszukuję — tel. 84-11-40. 26308-g

POSIADAM gotówkę, samochód przystąpię do spółki. Oferty 26275 Biuro Ogłoszeń Sienkiewicza 3/5.

MŁODY z praktyką w tworzywach sztucznych oraz z lokalem na rzemiosło oczekuje propozycji. Tel. 55-19-98 po 19. 26265-g

OFERTY krajowe i zagraniczne znajdziesz w Biurze WESTA, 70-952. Szczecin, skrytka 672. 29-p

Zguby

SKRADZIONO pieczątkę „Kierownik ZU-21 Zbigniew Hanke". 4939-g

MĘŻCZYZNĘ, który dnia 6 lutego zaopiekował się suką — pekińczykiem rudej maści w klatce bloku przy ul. Fornalskiej (wieczorem) prosi się o oddanie jej właścicielom lub wiadomość, Fornalskiej 18 m 51, tel. 86-46-68. Wysoka nagroda. 5028-g

HENRYK Zieliński, Kraszew 26, gm. Andrespol, zagubił prawo jazdy. 26341-g

ZGINĘŁO prawo jazdy Mirosław Greczyło Rewolucji 1905 r. 17. 26328-g

MIKUCKI Leszek zgubił prawo jazdy, Łódź, Kadłubka 37. 26332-g

ZGUBIONO prawo jazdy Piotr Zuchmantowicz — Lniana 25. 26300-g

PROSZĘ o zwrot zagubionych: książki ewidencyjnej z dowodami zakupów, prawa jazdy. Zenon Bednarski tel. 84-49-88, wysoka nagroda! 5177-g

PPZ „JOKOL"
w Łodzi, ul. Kilińskiego 159/161,
tel. 36-18-40, telex 884362
S P R Z E D A:
★ 2 przewijarki typu RZ-3,
★ 10 łaczarek do skór i dzianin marki „Textima", klasa 506.
499-k

Wyrazy serdecznego współczucia

KOL.

STANISŁAWIE JESIONEK

z powodu śmierci

MATKI

składają

PRACOWNICY ze SZKOŁY PODSTAWOWEJ nr 91 im. L. TELIGI

KOLEDZE

KAROLOWI PIASECKIEMU

wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci

TEŚCIOWEJ

składają

KOLEŻANKI i KOLEDZY ze SP-NI INWALIDÓW „ZGODA" w KONSTANTYNOWIE.

KOLEDZE

RYSZARDOWI KLEWICKIEMU

wyrazy współczucia z powodu śmierci

MATKI i BRATA

składają

PRACOWNICY MODKAP

Drogiemu Koledze

ANDRZEJOWI WIŚNIEWSKIEMU

wyrazy serdecznego współczucia z powodu śmierci

OJCA

składają

MONIKA i JOLA

KOLEŻANCE

EDWARDZIE KOWALCZYK

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

MATKI

składają

WSPÓŁPRACOWNICY z 37 PRZYCHODNI REJONOWEJ.

KOLEDZE

inż. BOGDANOWI FRASZCE i Żonie MARII

wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci

OJCA — TEŚCIA

składają

KOLEŻANKI i KOLEDZY z NORBELANY

ROZPRAWY DOKTORSKIE

Dziekan i Rada Wydziału Lekarskiego Akademii Medycznej w Łodzi podają do wiadomości, że dnia 28 lutego 1985 roku o godz. 11, w sali posiedzeń Senatu al. Kościuszki 4, II p., odbędzie się publiczna dyskusja nad rozprawą doktorską mgr ZBIGNIEWA TIMOFIEJEWA pt.: „Wpływ pola elektrycznego na zjawisko selektywnego odbicia światła w ciekłych kryształach cholesterolowych".

PROMOTOR: doc. dr Jerzy Jatczak.

Praca i oceny recenzentów znajdują się do wglądu w Bibliotece Akademii Medycznej w Łodzi, ul. Muszyńskiego 2. Wstęp na rozprawę wolny.

635-k

Dziekan i Rada Wydziału Chemii Spożywczej Politechniki Łódzkiej podają do wiadomości, że w dniu 1 marca 1985 roku (piątek) w audytorium S-9 przy ul. Stefanowskiego 4/10 (parter), odbędą się obrony prac doktorskich:

— o godz. 13.30 — mgr KRYSTYNY NOWICKIEJ nt.: „Nowe chromatograficzne metody oznaczania niektórych związków organicznych w powietrzu w zakładach przemysłu spożywczego i pokrewnych".

PROMOTOR: prof. dr hab. Joanna Masłowska.

— o godz. 15.30 — mgr inż. LONGINA CHRUŚCIŃSKIEGO nt.: „Badania kompleksów prostych i mieszanych Cr(III) i Ni(II) z aminokwasami zawierającymi siarkę".

PROMOTOR: prof. dr hab. Joanna Masłowska.

Z pracami doktorskimi oraz recenzjami można zapoznać się w Czytelni Biblioteki Głównej Politechniki Łódzkiej.

637-k

Dziekan i Rada Wydziału Chemii Spożywczej Politechniki Łódzkiej podają do wiadomości, że w dniu 4 marca 1985 roku (poniedziałek) o godzinie 10 w Sali Konferencyjnej Wydziału (S-502) przy ul. Stefanowskiego 4/10 (V piętro) odbędzie się obrona pracy doktorskiej p. FEREYDOUNA DANESHYARA nt.: „Solubility of sucrose in molasses after exchange of anions into nitrates".

PROMOTOR: prof. dr hab. Jan Dobrzycki.

Z pracą doktorską oraz recenzjami można zapoznać się w Czytelni Biblioteki Głównej Politechniki Łódzkiej.

636-k

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU ARTYKUŁAMI PAPIERNICZYMI i SPORTOWYMI „ARPIS" w ŁODZI
OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY
na wykonanie montażu typowego magazynu metalowego ZBM-5 o powierzchni 365 m kw. wersji niskiej na terenie bazy magazynowej przy ul. Teresy 100.

Elementy dostarcza zleceniodawca. Termin montażu — III kwartał 1985 roku.

Szczegółowych informacji udziela dział inwestycji i remontów przy ul. Teresy 100, tel. 51-73-05.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz osoby fizyczne.

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w sekretariacie przy ul. Teresy 100 w terminie 10 dni od czasu ogłoszenia przetargu.

Komisyjne otwarcie kopert nastąpi w 10 dniu od daty ukazania się ogłoszenia o godz. 9 w dziale inwestycji i remontów.

Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo do swobodnego wyboru oferenta lub odwołania przetargu bez podania przyczyn.

715-k

Dziś w Radiu i TV

PONIEDZIAŁEK, 18 LUTEGO

PROGRAM I

11.00 Radio kierowców. 11.05 Koncert 11.57 Komunikaty 11.59 Sygnał czasu. 12.05 Z kraju i ze świata 12.30 Muzyka folklorem malowana. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Komunikaty. 13.10 Radio kierowców 13.20 Śpiewa Julia Oeckowa. 13.30 Z tańcem przez wieki. 14.05 Magazyn muzyczny. 15.55 Radio kierowców. 16.05 Problem dnia. 16.15 Bank przebojów. 17.00 Muzyka i aktualności 17.25 Przygoda z piosenką. 18.05 Gorący temat. 18.15 Koncert dnia. 19.00 Dziennik. 19.20 Mini-recital. 19.30 Radio dzieciom — „O krasnoludkach i sierotce Marysi" odc. 5 20.05 W kilku taktach. 20.10 Koncert życzeń. 20.40 Vladislav Vancura „Dobra miara" fr. 20.50 Jazz w pigułce. 21.00 Komunikaty 21.05 Kronika sportowa. 21.15 Antologia Jamesa Galway'a: Premiera Concierto Pastoral Joaquina Rodriga. 22.00 Z kraju i ze świata. 22.25 Zbliżenia. 22.35 Radiowy suplement do telewizyjnego Leksykonu Polskiej Muzyki. 23.25 Dla tych co nie lubią rocka.

PROGRAM II

11.00 Zawsze po jedenastej. 11.10 Muzyczny non stop. 12.00 Młodzi śpiewacy — aud. 12.25 Z nowych nagrań jazzu. 13.00 Wiad. 13.20 Z malowanej skrzyni. 13.30 Album operowy. 14.00 Dwójka seniorom — aud 15.00 Pamiętniki i wspomnienia — „Pamiętniki" — odc. 1. 15.10 Bisy wiolonczelisty Daniła Szafrana. 15.20 Folklor na maple świata — mag. 16.00 Międzynarodowy Rok Muzyki Bacha i Haendla. 16.50 Jan Ekstrom „Pułapka" fr. 17.00 Wiad 17.05 Rozwiązanie zagadki muzycznej (Ł). 17.10 Aktualności dnia (Ł). 17.30 Pod Czerwoną Gwiazdą — aud. (Ł). 18.00 Takty i fakty — mag. (Ł). 18.30 Klub Stereo. 19.30 Wieczór w filharmonii 21.00 Wiad. 21.05 Wieczorne refleksje. 21.10 Piosenki, aranżacje, zespoły Jana Ptaszyna-Wróblewskiego.

PROGRAM III

11.00 Prosto z kraju 11.20 Muzyczny Interklub. 11.50 Vladimir Nabokov — „Pnin" odc 11. 12.00 Serwis Trójki. 12.05 W tonacji Trójki 13.00 Karol Berhard — „Szamon morski" odc. 5. 13.10 Powtórka z rozrywki. 14.00 Muzyka Haendla. 15.00 Serwis Trójki. 15.05 Bielszy odcień bluesa. 15.45 Sportowa Trójka — aud. 16.00 Zapraszamy do Trójki. 19.00 Codziennie powieść: Elisabeth Dored „Kochałam Tyberiusza" odc. 1. 19.30 Trochę swingu. 19.50 Vladimir Nabokov „Pnin" odc. 12. 20.00 Katalog nagrań: Budgie (2) 20.45 Klub Trójki: „Można inaczej" aud. cz I. 21.00 Trzy kwadranse jazzu — aud. 21.45 Klub Trójki (cz. II) 22.05 Inf. sport. 22.15 Klasycy nowego jazzu. 22.45 „Wszystkie owoce świata" — cz. I. 23.00 Zapraszamy do Trójki. 23.50 Michaił Kuzmin — „Przygody Aime Lebeufa" odc. 12.

PROGRAM IV

11.00 Horyzonty wiedzy. 11.30 Płytowe kolekcje. 11.59 Sygnał czasu. 12.05 Wiad. 12.10 Rozmowy o wychowaniu 12.20 Polskie zespoły instrumentalne. 12.50 „Matysiakowie" odc. 13.00 Świat wokół nas. 13.25 Muzyka baletowa. 14.00 Popołudnie Młodych. 16.00 Lektury nastolatków. 16.10 Leksykon lekkiej muzy. 16.30 Widnokrąg. 17.00 Wiad. 17.05 Primadonna stulecia — Maria Callas — aud. 18.00 Piosenki Warszawy. 18.40 Studio ekspertów. 19.30 Wiad. 19.35 Chwila muzyki 19.40 Język rosyjski (38). 19.55 „W trosce o przyszłość" — aud 20.15 Chwila muzyki. 20.20 Wieczór muzyki. 22.00 Akademia muzyki dawnej „Lament Arianny" — aud 22.50 Lektury Czwórki". 23.00 Muzykoterapia. 23.30 Człowiek i nauka. 23.50 Wiad 23.55 Kalendarz radiowy.

TELEWIZJA

PROGRAM I

13.30 TTR
15.55 NURT
16.25 DT — wiadomości
16.30 Encyklopedia TDC — „Porozmawiajmy ", cz. 4
16.55 Dla dzieci: Zwierzyniec
17.20 DT — wiadomości
17.30 Z filmoteki 40-lecia — portrety
17.50 „Już się kończysz karnawale" — film dok prod. CSRS
18.05 Telewizyjny Informator Wydawniczy
18.20 Saldo — magazyn gospodarczy
19.00 Dobranoc
19.10 Echa stadionów
19.30 Dziennik
20.00 Publicystyka
20.15 Teatr Telewizji — Heiner Kipphardt — „Przesłuchanie J. R. Oppenheimera"
21.50 DT — komentarze
22.15 Pokój 408
22.45 DT — wiadomości

PROGRAM II

17.35 Śpiewa Michael David
18.00 Kapitan schodzi ostatni
18.30 Wiadomości (Ł)
19.00 Maestro — teleturniej melomanów
19.20 Przeboje „Dwójki"
19.30 Dziennik
20.00 Szkice historyczne — bądźcie jak Hunnowie
20.15 Z wizytą u Eleni
20.45 Przeboje świata
21.15 DT — wydarzenia telefon „Dwójki"
21.30 Kwartet d-moll op. 76 nr 2 Józefa Haydna
21.50 Oblicze polskiego kina — „Miasto nieujarzmione"
23.20 DT — wiadomości

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 14 lutego 1985 roku zmarła w wieku lat 69

Ś. † P.

BRONISŁAWA ANIELA BEM-MĄCZEWSKA

długoletni pracownik Zarządu Aptek w Łodzi. Odznaczona Honorowa Odznaką M. Łodzi. Odznaka GKKFiT, „Zasłużony Działacz Turystyki", Złota Odznaka PTTK, Złota Odznaka Zw. Zaw. Prac. Służby Zdrowia.

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 lutego br. o godz. 13.30 z kaplicy na Starym Cmentarzu przy ul. Ogrodowej.

Zmarła żegna pogrążona w smutku

RODZINA

ZBIÓR

(Dokończenie ze str. 1)

brukselskiej „Solidarności" z zachodnimi politykami, z osobami znanymi z antypolskiej działalności, z ośrodkami dywersji, a także pokaźny pakiet korespondencji między biurem w Brukseli, a tymczasową komisją koordynacyjną byłej „Solidarności" w kraju. Część dokumentów zawiera informacje o strukturze organizacyjnej biura i innych podobnych ośrodków na Zachodzie — ich składzie osobowym, kierunkach działania.

Materiały te dokumentują rozliczne powiązania ugrupowań solidarnościowych nie tylko z centralami związkowymi na Zachodzie, ale także z centralami... wywiadowczymi. Zawierają przykłady presji, jaką zagraniczna „Solidarność" wywierała na polityków zachodnich w kierunku utrzymania antypolskiego kursu, polityki sankcji wobec Polski, izolacji naszego kraju na arenie międzynarodowej. Są też dokumenty obrazujące rozgrywki w samej zagranicznej „Solidarności", nadużycia finansowe jej działaczy.

Na ujawnionej liście ekspertów współdziałających z biurem w Brukseli są znane skądinąd nazwiska: Zbigniew Brzeziński, b. doradca prezydenta USA ds. bezpieczeństwa narodowego, który z racji swego stanowiska nadzorował działalność CIA; Jan Nowak-Jeziorański, b. dyrektor sekcji polskiej RWE; Zdzisław Najder — aktualny szef tej sekcji, a nawet Lane Kirkland, szef powiązanej z CIA największej amerykańskiej centrali związkowej; same za siebie mówią też związane z antypolską działalnością nazwiska: Giedroyć, ks. Błachnicki, bracia Smolarowie.

Biuro w Brukseli, utrzymywało ścisłe, bieżące kontakty z podziemną „Solidarnością" w kraju. Znacząca i wielce pouczająca jest korespondencja, jaką prowadzili: Jerzy Milewski i Bogdan Lis, który w TKK odpowiadał za „kontakty" z zagranicą. J. Milewski informował o rozmowach, jakie prowadził w toku swych licznych podróży do USA. Był wówczas każdorazowo gościem działu wschodnioeuropejskiego Departamentu Stanu, gdzie zapraszano go — jak pisał — na regularne konsultacje. Podkreślam konieczność utrzymywania sankcji — donosił J. Milewski w jednym z listów do Lisa.

Szef brukselskiego biura „Solidarności" złożył też — jak wynika z dokumentów — „dyskretną" wizytę „rządowi londyńskiemu". Mamy nadzieję — pisał Milewski do Lisa w październiku 1983 r. — że będzie to wizyta korzystna w sensie ich (tj. „rządu londyńskiego") delikatnego poparcia. Trzeba pamiętać — przypomniał — że „rząd londyński" bardzo wydatnie wspomagał finansowo całą przedsierpniową opozycję, od KOR do KPN.

Inny fragment tego samego listu dotyczył Irwinga Browna, szefa działu zagranicznego ds. europejskich, amerykańskiej centrali związkowej AFL-CIO. Miał on dzwonić do Milewskiego, informując go, że „rząd USA znowu rozważa zniesienie niektórych sankcji, bo Biały Dom twierdzi, że w Polsce pozostało już tylko 74 więźniów politycznych". I. Brown, od 1948 roku związany z amerykańskim wywiadem zapytywał wówczas Milewskiego, czy ugrupowania solidarnościowe mogą się temu przeciwstawić... I. Brown i jego powiązania z CIA stanowią publiczną tajemnicę. Informacje o tym, iż jest pracownikiem wywiadu, można znaleźć nawet w popularnym wydawnictwie „Kto jest kim w CIA?". Pisano o tym także w związkowej publikacji The Brothers Reuthers.

Kontakty Milewski — Brown są klasycznym schematem — podkreślił w zakończeniu telewizyjnego programu dyr. Pudysz. Sprowadzają się do szczególnej więzi, jaka może łączyć oficera wywiadu i agenta. Są dowodem jak szeroko sięga penetracja amerykańskiego wywiadu.

W poniedziałek, 18 bm. w I programie tv o godz. 20.00 — druga część programu „Zbiór".

(PAP)

GIEŁDA SAMOCHODOWA

Niewiele da się powiedzieć o wolnym handlu samochodami w Łodzi na podstawie wczorajszej giełdy. Mróz i śnieg spowodowały, że dojechali tylko najwytrwalsi. Na targowisku przy ul. Puszkina ustawiono więc tylko ok. 300 wozów.

Poszczególne marki były reprezentowane zaledwie przez pojedyncze egzemplarze. Nawet najliczniejsze zwykle Fiaty 126p tym razem nie przekroczyły 30 sztuk.

Zaskoczeniem może się wydać spora liczba „Zastaw 1100p". Wczoraj tych samochodów w Łodzi naliczyliśmy prawie 20. Ten popularny w naszym kraju wóz staje się jednak po kilku latach eksploatacji kłopotliwy. Drogie są doń części zamienne.

Jak zwykle właściciele pojazdów z silnikami diesla mogli sobie pozwolić na ogrzewanie wnętrza w czasie postoju. Olej napędowy ciągle poza reglamentacją i auta z tej grupy osiągają zawrotne ceny. W Łodzi było kilka „VW", „Opel" i oczywiście Mercedesy.

Oto wybrane ceny wywoławcze:

Fiat 126p — 1977: 190. 1978: 200. 215. 1979: 230, 250. 1980: 265. 1981: 330, 375, 390. 1982: 380, 390, 420. 1983: 470 1984: 520, 550. 1985: 570.

Fiat 125p/FSO 1500 — 1974: 200. 1977: 310. 1979: 370, 400. 1980: 400. 1982: 570. 1983: 630 1984: 810

Polonez — 1979: 700. 1981: 830, 1983: 1.100.

Zastawa — 1978: 420. 1980: 550. 1982: 730.

Syrena — 1977: 190. 1982: 215.

peR

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci naszej najdroższej Żony, Mamusi, Teściowej i Babci

Ś. † P.

ALICJI CZARNECKIEJ

z domu SKROBEK.

odbędzie się msza św. 19 lutego 1985 roku o godz. 19 w kościele Matki Boskiej Zwycięskiej, ul. Łąkowa 27, o której powiadamiają:

MĄŻ, CÓRKA, ZIĘĆ i WNUCZKI.

·SPORT·SPORT·SPORT·

START — POLONIA WARSZAWA 1:1

Nie dokończony sparring piłkarzy Widzewa i ŁKS

Na boisku Boruty w Zgierzu miał odbyć się sparringowy mecz pomiędzy pierwszoligowymi jedenastkami Widzewa i ŁKS. Po pierwszej połowie przy stanie 1:0 dla zespołu z al. Unii (bramka strzelona przez Klimasa) drużyna ta nie przystąpiła do drugiej części gry. Organizatorzy sprzedali bilety i kilkuset sympatyków futbolu z niezadowolonymi minami udało się do domów. Co było tego bezpośrednią przyczyną. Oddajmy głos trenerom obu zespołów.

BRONISŁAW WALIGÓRA (Widzew) — Przeciwnicy mieli do nas pretensje, że wystąpiliśmy w tym sparringu w nieodpowiednim obuwiu piłkarskim. Chodziło im o wkręcane korki, które ich zdaniem nie odpowiadały przepisom. Tuż przed meczem, kiedy na to zwrócono uwagę, sędzia prowadzący to spotkanie nakazał Dziubie zmianę sprzętu i przystąpiliśmy do gry. Później w przerwie trener ŁKS — **Zygmunt Gutowski** miał jeszcze zastrzeżenia do obuwia, w którym grał **Wijas**. Sprawdził je i okazało się, że wszystko było w porządku. Miano także zastrzeżenia do sprzętu sportowego Świątka. W efekcie, nie odbyła się druga połowa meczu, przeciwnicy wsiedli w autokar i odjechali do Łodzi. Dla mnie osobiście było to szukanie dziury w całym. Zakpiono sobie z widzów, którzy zapłacili za wstęp. Dlaczego nie wzięto tego pod uwagę? W sobotę, sytuacja na boisku w Zgierzu przypominała mi także przedstawienie cyrkowe. Inaczej tego nie mogłem odebrać. Od sprawdzenia obuwia jest po prostu sędzia

ZYGMUNT GUTOWSKI: — Nakazałem moim zawodnikom, żeby wystąpili w tym spotkaniu w miękkim obuwiu (trampkokorki). Jedynie Ziober i Milewski grali w piłkarskich butach. Tuż przed spotkaniem zwróciłem się do kierownika drużyny — Stefana Wrońskiego i asystenta trenera — B. Waligóry — Tadeusza Gapińskiego, by mając na uwadze zdrowie zawodników, nie grali w „specjalnym sprzęcie". Mam na myśli zaostrzone korki „na szpileczkę", pozwalające na trudnym terenie na utrzymanie lepszej równowagi W przerwie sprawdziliśmy jeszcze buty Świątka, które rzeczywiście nie odpowiadały przepisom Efektem takiego podejścia do tego spotkania naszych przeciwników były kontuzje — **R. Robakiewicza** (cztery rany na kolanie) i **Milewskiego** (rozcięcie uda). W związku z tym, mając na uwadze przede wszystkim zdrowie moich podopiecznych, w obliczu czekających mnie ciężkich spotkań w ekstraklasie, postanowiłem nie przystąpić do drugiej połowy Czyżby ten sparring miał być grany na zasadzie „słabsza kość pęka"? Nie o to przecież chodzi w kontrolnych meczach...

Tyle trenerzy Faktem jest, że z takiego obrotu sprawy najbardziej niezadowoleni byli kibice, których w sumie wystrychnięto na dudka. A swoją drogą co to będzie w piłkarskich derbach naszego miasta w IV kolejce spotkań wiosennej rundy ekstraklasy? Z dziennikarskiego obowiązku dodajmy że obie drużyny rozegrały pierwszą połowę meczu w następujących składach: **WIDZEW** — Bolesta — Romke, Kuniczuk, Przybyś, Kamiński — Świątek, Wijas, Dziuba, Kajrys — Leszczyk, Myśliński. **ŁKS** Bako — Różycki, Bendkowski, Gajda, Milewski — Chojnacki, Wenclewski, Klimas — Ziober, Baran, R. Robakiewicz.

Piłkarze drugoligowego Startu podejmowali natomiast w sobotę na własnym boisku warszawską Polonię. Spotkanie zakończyło się rezultatem remisowym 1:1 (0:0). Bramkę dla Startu z rzutu karnego strzelił Barcz. Łodzianie grali w następującym składzie: **Kwaśniewicz — Plich, Gajewski, Trojanowski (od 46 min. Kałużyński), Serek — Krzyczmanik, Woźniak, Molenda, Woźniak — Barcz, Matusiak. Dziś o godz. 12 na stadionie przy ul. Teresy sparringowy mecz Widzew — Start.**

Z Ameryki Południowej nadeszła natomiast informacja, że piłkarska reprezentacja Polski zamelduje się w kraju dopiero późnym wieczorem w poniedziałek.

* W Katowicach mroźna pogoda nie sprzyjała piłkarzom GKS i Odry Wodzisław. Sparringowe spotkanie tych drużyn zakończyło się porażką pierwszoligowców 2:4 (1:3).

* W zaległych meczach I ligi piłkarskiej RFN (z 15 kolejki) Arminia Bielefeld wygrała z Borusią Dortmund 3:0, a VfL Bochum przegrał z Schalke 04 0:1. W meczu rozegranym awansem Eintracht Frankfurt wygrał z Karlsruhe 4:2. W tabeli prowadzi Bayern Monachium 26 pkt., wyprzedzając Werder Brema 25 pkt., FC Koeln 24 oraz Bayer Uerdingen 23 pkt.

(szym.)

JANUSZ OLECH NAJLEPSZYM SZABLISTĄ 24 TURNIEJU O ZŁOTĄ KLINGĘ „DŁ"

Spośród 57 szablistów, którzy uczestniczyli w niedzielę w dorocznym, dwudziestym czwartym już z kolei turnieju o Złotą Klingę „DZIENNIKA ŁÓDZKIEGO" i WOJEWÓDZKIEJ FEDERACJI SPORTU, rozegranym w hali Włókniarza, najlepszy okazał się reprezentant warszawskiego Marymontu — JANUSZ OLECH.

Imprezę naszą uatrakcyjnili swoją obecnością szabliści z Hiszpanii, którzy przyjechali do Łodzi na zaproszenie PZSzerm. prosto z Budapesztu, gdzie uczestniczyli przed tygodniem w rozegranym tam międzynarodowym turnieju „Hungaria Cup". Szabliści hiszpańscy pokazali na planszach hali Włókniarza więcej temperamentu aniżeli umiejętności, ustępując w tym jeszcze naszym najlepszym.

Głos ma zwycięzca

Po raz pierwszy triumfowałem w łódzkim turnieju i XXIV Złotą Klingę redakcji „Dziennika Łódzkiego" oraz kryształowy puchar otrzymane w nagrodę za zwycięstwo uzyskane na planszach hali Włókniarza uważam za największy sukces w imprezach krajowych.

Miałbym jeszcze większą satysfakcję, gdyby w turnieju uczestniczyli wszyscy najlepsi nasi szabliści

Przed turniejem próbowałem się „wpasować" w marzeniach na czwarte miejsce. Dotychczas bowiem ledwo udało mi się trafiać do finału. Tym większa jest to dla mnie satysfakcja. Tym bardziej, że przystąpiłem do walk w Łodzi po prawie miesięcznej przerwie w treningach, spowodowanej leczeniem kontuzji.

Zwycięstwo w XXIV turnieju szablowym w Łodzi cieszy. Będę chciał powtórzyć tegoroczny sukces w przyszłym roku. Będzie to niełatwo, bo chyba po jubileuszową Złotą Klingę będą chcieli sięgnąć także inni moi rywale. Ale nie rezygnuję, będę walczył!

Trzech z nich znalazło się nawet w „szesnastce" (**Garcia, Paraiso** oraz **Torrecilla**), ale zabrakło dla nich jednak miejsca w finałowej ósemce. Trener hiszpański był jednak zadowolony, bowiem jego podopieczni mogli sporo nauczyć się od naszych zawodników. Pomijając już, że dzięki ich udziałowi nasz turniej przybrał charakter międzynarodowy.

Szkoda tylko, że w dwudziestej czwartej edycji naszej imprezy zabrakło kilku najlepszych szablistów. Nie stawili się na planszach usprawiedliwieni jednak leczeniem kontuzji dotychczasowi zdobywcy Złotej Klingi — **D. Wódke** (przebywa w sanatorium), **L. Jabłonski** i **A. Kostrzewa**. Obecny był natomiast **T. Piguła**, ale uraz ręki, którego nabawił się w czasie turnieju w Budapeszcie, uniemożliwił mu start. Zawodnik konińskiego Zagłębia zdał za to w pełni egzamin, występując w roli doskonałego arbitra. **Nie możemy jednak usprawiedliwić nieobecnych w hali łódzkiej szablistów Włókniarza, z których ani jeden nie odliczył się na planszach. Powód?** Nikt nie potrafił nam dać w tej mierze wiążącej (czytaj: usprawiedliwiającej ich absencje) odpowiedzi. Odnotujmy, że nieobecność łódzkich szablistów przytrafiła się po raz pierwszy w historii tej szermierczej imprezy

Wróćmy jednak na plansze. Pierwsza eliminacyjna runda pojedynków turnieju przeszła bez niespodzianek. Faworyci nie zawodzili. Ale już w drugiej serii odnotowaliśmy kilka zaciętych pojedynków, w których zwyciężyli faworyci, ale dopiero w końcowych fragmentach walk, zapewniając sobie miejsce w finałowej ósemce. Zacięte i wyrównane pojedynki odbyły się w ostatniej serii walk. (Młody **Zabłocki** przegrał z **J. Koniuszym** 6:10, **G. Janicki** pokonał **W. Koniusza** 10:8).

Najwięcej emocji dostarczyły jednak pojedynki czołowej ósemki. Zanim J. Olech pokonał w decydującej walce Janickiego (10:5) musiał stoczyć zacięty i wyrównany pojedynek z J. Koniuszym (walka zaczęła się od prowadzenia jego rywala 7:4, po czym odnotowaliśmy kolejno remisy 8:8, 9:9 i 11:11), wygrywając zaledwie jednym trafieniem Podobnie było w pojedynku o trzecie miejsce, w którym Kościelniakowski wygrał z Koniuszym 10:8.

FINALIŚCI TURNIEJU: 1) J. OLECH (Marymont W-wa), 2) G. JANICKI (Zagłębie Konin), 3) R. KOŚCIELNIAKOWSKI (Marymont W-wa), 4) J. KONIUSZ, 5) K. KONIUSZ, 6) E. KORFANTY (wszyscy Zagłębie Sosnowiec), 7. M. ZABŁOCKI (Marymont W-wa), 8) M. GNIEWKOWSKI (AZS W-wa).

Za rok jubileuszowy, 25 turniej szablowy o Złotą Klingę, w którym — w co nie wątpimy — na planszach hali łódzkiego Włókniarza nie zabraknie żadnego z naszych najlepszych szablistów, wśród nich tegorocznego zwycięzcy jak i triumfatorów poprzednich naszych imprez.

WIESŁAW WRÓBEL

Jest trafienie... Foto — A. WACH

WŁÓKNIARZ NIE DAŁ RADY AZS POZNAŃ

Cztery minuty strachu pod łódzkimi koszami

Ligowy „rozkład jazdy" w ekstraklasie koszykarek wyznaczył na trzy kolejki przed zakończeniem rewanżowej rundy rozgrywek drużynie ŁKS beniaminka ze Szczecina. W niektórych przedmeczowych prognozach przestrzegano łodzianki przed lekceważeniem ambitnego zespołu Czarnych.

Odmiennego zdania były jednak koszykarki ŁKS i zaserwowały zebranym w hali sympatykom tej dyscypliny sportu chwile strachu. Na szczęście działo się to tylko przez niespełna cztery minuty sobotniego meczu.

Na celny rzut **Madej** (pierwszy „kosz" w sobotnim pojedynku) szczecinianki odpowiedziały celnymi rzutami **Wasilewskiej** i **Bartochy**, uzyskując prowadzenie 4:2. Poprawka **Janowskiej** doprowadziła do remisu, ale kolejne trzy „kosze" **Michalak** przyniosły znów prowadzenie Czarnym. Trener ŁKS, **H. Langierowicz** zmuszony został do poproszenia o regulaminową przerwę w grze, dając tym samym czas na opamiętanie się swoim dziewczętom. I to wystarczyło. Uporządkowanie gry przez Janowską, seria celnych rzutów jej koleżanek zakończyły cztery minuty strachu.

Potem gra toczyła się już pod dyktando koszykarek ŁKS i wewnętrznego pojedynku o miano najskuteczniejszej w rzutach na kosz pomiędzy dochodzącą z meczu na mecz do oczekiwanej przez kibiców ligowej i reprezentacyjnej formy Wołujewicz i jej młodszej koleżanki klubowej — Madej. Pojedynek ten wygrała ostatecznie Madej zdobywając w spotkaniu z Czarnymi 27 pkt. O trzy punkty wyprzedziła ona swoją utytułowaną koleżankę. **Mecz wygrały łodzianki 83:67 (44:33), a na końcowy dorobek punktowy w łódzkiej drużynie zapracowały w dalszej kolejności — Janowicz, zdobywając 11 pkt., Janowska (7) oraz Pietraszewska i Laskowska po 6 pkt. i Adamus 2 pkt.** W drużynie Czarnych zaimponowała skutecznością w rzutach na kosz **Seroka** (zdobyła 28 pkt.), imponując szczególnie widzom pięciokrotnie celnymi rzutami zza linii, premiowanymi trzema punktami.

Niepomyślny meldunek otrzymaliśmy z Poznania, gdzie koszykarki pabianickiego Włókniarza uległy tamtejszemu AZS 69:94 (34:44).

WYNIKI: Spójnia Gdańsk — Lech Poznań 66:75 (37:36), ŁKS — Czarni Szczecin 83:67 (44:33), Polonia Warszawa — Ślęza Wrocław 56:93 (31:50), ROW Rybnik — AZS Katowice 80.55 (41:24), Wisła Kraków — Stal Brzeg 75:53 (42:20), AZS Poznań — Włókniarz Pabianice 94:69 (44:34).

TABELA

1.	**Ślęza**	36	1679—1338
2.	AZS Poznań	35	1630—1379
3.	Wisła	35	1637—1312
4.	**ŁKS**	33	1505—1519
5.	Czarni	33	1399—1404
6.	Spójnia	31	1497—1435
7.	Lech	30	1505—1492
8.	**WŁÓKNIARZ**	27	1315—1375
9.	Stal	26	1336—1386
10.	Polonia	26	1381—1573
11.	ROW	26	1256—1434
12.	AZS Katowice	22	1116—1649

W drużynie pabianickiej najskuteczniej zagrała **Gliszczyńska**, zdobywając 22 pkt., wspierana przez **Gburczyk** i **M. Szymańską** (obie uzyskały po 12 pkt.).

(wrb.)

Gwardia — Victoria 15:5

W kolejnym meczu o mistrzostwo II ligi, bokserzy łódzkiej Gwardii pokonali Victorię Wałbrzych 15:5.

Punkty zdobyli: **Pielesiak, Pietrzykowski, S. Kaczmarek, Pietrzak, Olejniczak, J. Kaczmarek, Dałek, Leśniak (remis).**

WYNIKI GRUPY I: Zawisza Bydgoszcz — Gwardia Białystok 18:2, Górnik Pszów — Walka Zabrze 9:11, Gwardia Łódź — Victoria Wałbrzych 15:5.

TABELA

1.	**Gwardia Ł.**	2	4	29:11
2.	Walka Z.	2	4	22:18
3.	Zawisza Bydgoszcz	2	2	24:16
4.	Gwardia B.	2	0	11:29
5.	Górnik P.	1	0	9:11
6.	Victoria W.	1	0	5:15

Czarne chmury „odpłynęły" znad hali Startu

Oczekiwane z dużym zainteresowaniem siatkarskie derby finału „B" ekstraklasy pań pomiędzy Startem i ChKS zakończyły się zdecydowanym zwycięstwem batuckiej drużyny 3:0 (3, 0, 7). Zespoły wystąpiły w następujących składach: START — Andrzejczak, Zawadzka, Sielicka, Pawełkowicz, Cieślak, Chrolenko oraz Drzewiecka. ChKS: Imbierowicz, Kwiatkowska, Nojman, Jawor, Skibicka, Miśta oraz Florczyk i Matecka.

Całe spotkanie trwało ok. 40 minut, licząc oczywiście przerwy w grze pomiędzy poszczególnymi setami! To chyba wystarczyłoby za cały komentarz. Przewaga zawodniczek Startu była bardzo widoczna, zwłaszcza, że wystąpiły one w pełnym składzie z odwieszonymi przez klub — **Sielicką i Andrzejczak za odmówienie udziału w meczu przeciwko wrocławskiej Gwardii** (informowaliśmy już o tym). Nie błyszczały one na boisku, widać było przerwę w występach i treningach. Wzmocniło to jednak na tyle zespół, że stanowił on na pewno lepszy team od przeciwniczek. Start był również bardziej skuteczny w ataku oraz przy rozgrywaniu piłki przy siatce. Przeciwniczki natomiast grały o klasę słabiej niż w poprzednich derbach, a najważniejszym mankamentem był odbiór zagrywki. Odnosiło się ponadto wrażenie, jakby siatkarki ChKS nie wierzyły w odniesienie koncowego sukcesu. Nadal jednak mają one szanse na utrzymanie się w lidze, pod warunkiem wygrania wszystkich pozostałych czterech spotkań, przy potknięciach najgroźniejszych rywalek — Poloneza Warszawa, który wygrał jednak ważny mecz w Sosnowcu z Płomieniem Znad hali Startu natomiast odpłynęły już czarne chmury...

(a. szym.)

WYNIKI: Gwardia Wrocław — Polonez Warszawa 3:1, Płomień Sosnowiec — Spójnia Gdańsk 3:0, Start Łódź — ChKS Łódź 3:0, Gwardia — Spójnia 3:2, Płomień — Polonez 2:3.

TABELA FINAŁU „B"

5.	**Gwardia**	25	38	51—46
6.	**Płomień**	25	33	45—52
7.	**START**	24	33	41—48
8.	Polonez	25	32	37—64
9.	**CHKS**	24	29	33—61
10.	Spójnia	25	27	27—69

GRATULUJEMY!

W Warszawie obradował nowo wybrany zarząd PZKOl., na którym dokonano wyboru władz „centrali" polskiego kolarstwa.

Jak już pisaliśmy, obowiązki prezesa pełni **Zbigniew Rusin.** Natomiast wiceprezesem PZKol., odpowiedzialnym za tor i kolarstwo pań został znany łódzki działacz kolarski — **Donat Budzyński, a wiceprezesem** d/s sędziowskich wybrano arbitra klasy międzynarodowej, także łodzianina — **Tadeusza Skorka.**

Odpowiedzialnym za „szosę" został **Józef Tropaczyński, a szefem** Rady Trenerów wybrano **Józefa Jakowskiego z Kalisza. Gratulujemy.**

Celne strzały w hali Społem

W hali Społem odbyły się III halowe mistrzostwa Polski w łucznictwie.

Bardzo dobry rezultat — 1162 pkt. będący jednocześnie rekordem Polski uzyskał Konrad Kwiecień ze Stelli Kielce. Było to strzelanie po 20 serii na dystansach 25 i 18 metrów Ponadto **Joanna Kwaśna** z Kotwicy Kołobrzeg wyrównała rekord Polski juniorek w strzelaniu na odległość 18 m rezultatem 564 pkt.

W rywalizacji seniorek zwyciężyła **J. Helbin** (Obuwnik Prudnik) — 1114 pkt. przed **J. Kwaśną** (Kotwica Kołobrzeg) — 1102 i koleżanką klubową — **G. Stuligłową** — 1098 pkt. Wśród panów mistrzem Polski został **K. Kwiecień** (Stella Kielce) — 1162 pkt. Tytuł wicemistrzowski zdobył **J. Popowicz** (Resovia) — 1152, a brąz wywalczył — **J. Pasterzak** (Orlęta Gorzów) — 1151 pkt.

A. Ciskowska-Maciągowska (Mazowsze Teresin) uplasowała się na 9 miejscu — 1077 pkt., zaś **T. Pawlarczyk** (Boruta Zgierz) na 22 miejscu — 1014 pkt **W. Napióra** ze Społem w rywalizacji panów wywalczył 10 lokatę. Wynikiem 1124 pkt. ustanowił on rekord okręgu

Po zawodach poinformowano że obradował Zarząd Polskiego Związku Łuczniczego, który ustalił skład reprezentacji Polski na halowe mistrzostwa Europy w Danii. Są to: wśród kobiet — **J. Kwaśna**, a wśród mężczyzn: **K. Kwiecień, J. Pasterzak, K. Włosik i A. Nuckowski** oraz jako rezerwowy **J. Popowicz.**

(sz.)

Liga angielska

1. Ipswich — Sheffield Wed. wylosowano 1
2. Luton — Watford wylosowano 1
3. York — Liverpool 1:1
4. Southampton — Barnsley wylosowano x
5. Aston Villa — Arsenal wylosowano x
6. Stoke — West Bromwich wylosowano 1
7. Birmingham — Manchester C. wylosowano x
8. Carlisle — Leeds wylosowano 2
9. Charlton — Sheffield Utd. wylosowano 1
10. Huddersfield — Crystal Palace 2:0
11. Notts County — Portsmouth wylosowano x
12. Wolverhampton — Grimsby wylosowano 1
13. Bolton — Swansea 0:0

* Po 70-minutowym meczu **M. Navratilova** pokonała w finale turnieju w Delray Beach Ch. Ever-Lloyd 6:2, 6:4.

* Mistrzem świata w łyżwiarstwie szybkim (wielobój mężczyzn) został Holender **H. Vergeer** wyprzedzając obrońcę tytułu O. Boziewa (ZSRR) i swego rodaka H. Van der Duima.

W skrócie

* **M. Girardelli** (Luksemburg) wygrał slalom specjalny zaliczany do punktacji narciarskiej o PS w Kranjskiej Gorze. Drugie miejsce zajął Szwed I. Stenmark.

* Pierwszą konkurencją Zimowej Uniwersjady w Belluno był slalom gigant kobiet. Zwyciężyła Hiszpanka **B. Fernandez Ochoa** przed Włoszką D. Zini i O. Charvatovą (CSRS). **M. Tlałkówna** była dopiero piąta

Wyścigi w Starowej Górze

Bez sukcesów w MŚ

Zdecydowanym sukcesem reprezentanta RFN Kluge zakończył się rozegrany w sobotę w Monachium wyścig o mistrzostwo świata amatorów w kolarskim przełaju. Kluge, który od początku narzucił ostre tempo i jechał w czołówce, wyprzedził na mecie Szwajcarów Schumachera i D'Arsie. Z Polaków najlepiej spisał się rutynowany Jaroszewski, zajmując 8 miejsce. Pozostali nasi reprezentanci ponieśli większe straty i znaleźli się na dalszych pozycjach.

Po wyścigu zarówno trener **Andrzej Skoszkiewicz** jak i zawodnicy niezbyt chętnie mówili o wyścigu. Spodziewali się wyższych lokat, a na niezbyt udany występ złożyło się zdaniem szkoleniowców kilka przyczyn, w tym i panujące w Monachium warunki atmosferyczne. Wyścig rozgrywany był bowiem w typowo zimowej scenerii na twardej, zmrożonej trasie.

WYNIKI: 1. Kluge (RFN) — 1:04,25, 2. Schumacher (Szwajcaria) strata 26 sek., D'Arsie (Szwajcaria) — 40 sek., 8 **GRZEGORZ JAROSZEWSKI** — 1.28, 19. **JAN ANTKOWIAK** — 3.14, 22. **EDWARD PIECH** — 3.20, 26. **JAN WIEJAK** — 3.20.

Wyścig juniorów wygrał **Wabel** (Szwajcaria). Najlepszy z Polaków — **Bondaryk** uplasował się na 5 miejscu (strata 40 sekund), zaś **Stępniewski** (ze Startu Tomaszów Mazowiecki) był dwunasty ze stratą do zwycięzcy — 2.03 min.

W Starowej Górze natomiast odbyły się wyścigi kontrolne łódzkich przełajowców. Startowało w sumie 22 zawodników W kategorii seniorów zwyciężył **J. Jagiela** (Gwardia Łódź) przed kolegami klubowymi — **K. Jóźwiakowskim** i **M. Tyrałą.** Wyścig juniorów wygrał **R. Bittner** (LZS Pawlikowice), zaś juniorów młodszych, jego kolega klubowy — **R. Kubasiewicz.**

(sz.)

W finale „B" siatkarzy można by zakończyć rozgrywki?

W kolejnych meczach finału „B" ekstraklasy siatkarzy łódzka Resursa podejmowała na własnym boisku Chełmca Wałbrzych i wrocławską Gwardię. **Oba spotkania zakończyły się zwycięstwem przeciwników. W sobotę Chełmiec wygrał 3:0 (12, 5, 13), a w niedzielę Gwardia 3:1 (—13, 4, 4, 10)** Resursa grała w następującym składzie: **Dybowski, Szydlik, Wagner, Roszewski, Wojciechowski, Babuchowski** oraz **Orczyk, Filipkowski i Bińkowski.** Można by w zasadzie zakończyć już rozgrywki w finale „B" ekstraklasy siatkówki mężczyzn. Od tygodnia przecież wiadomo, że w przyszłym sezonie w drugiej lidze grać będą Resursa i Chełmiec Wałbrzych. To propozycja warta zastanowienia, albowiem poszczególne zespoły zaoszczędziłyby trochę środków finansowych związanych z wydatkami na wyjazdy, hotele i wyżywienie. Z drugiej strony trzeba jednak brać pod uwagę, że chodzi o sport, o zachowanie dżentelmeńskiej postawy do końca. Które dobro powinno w tej sytuacji zwyciężyć? A wracając do tych spotkań nic rewelacyjnego nie można napisać. Wszystko odbyło się zgodnie z planem...

(sz.)